Nr. 121. Wtorek 27 Maja 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Rodakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł. miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZEŚĆ URZEDOWA

C. k. Rada Szkolna mianowała rzeczywistymi nauczycielami szkół etatowych: Józefa Dzundzę w Jurowcach, Henryka Przestalskiego w Studziance, Piotra Snilika w Woli wysockiej, Józefa Bazylewskiego w Jezierzanach, Antoniego Reifa w Rudzie różanieckiej, Karola Stachowa w Czortkowie, Jana Jaworskiego w Międzybrodziu, Stefana Wolińskiego w Domacynach, Jana Koniecznego w Ustrzykach dolnych, Wojciecha Kusionowicza w Lipnicy murowanej, Wojciecha Kwolka w Dynowie, Józefa Radzieńskiego w Przysietnicy, Józefa Boberskiego w Izdebkach, Jakóba Duchniaka w Czerteżu, Bronisława Krawczyńskiego w Bierzanowie, Pawła Jaślara w Bliznem, Karola Wojnarowskiego w Golowej; a Joannę Kołdziejównę rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Mielcu

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 maja.

Petersburskie bióro telegraficzne lekceważy sobie ciekawość Europy. Dotąd bowiem przynosiło wiadomości sensacyjne nawet wtedy, kiedy się ich nie spodziewano, a teraz milczy zawzięcie w sprawie nihilistycznej, chociaż mogłoby codziennie coś ciekawego o tem donieść. Albo surowe środki represyjne odniosły zupełny skutek i spisek nihilistyczny straciwszy swoich kierowników, agitatorów i drukarnie tajne nie może już dać śladu życia, albo środki te dotąd nie osiągnęły jeszcze celu i propaganda nihilistyczna ciągle się objawia. Drogi pośredniej nie ma w tym wypadku, stagnacya nie da się pomyśleć po ogłoszeniu stanu oblężenia w tylu guberniach. Jakiż więc skutek wydały środki represyjne? Pytanie to zadają sobie wszyscy a odpowiedzi nie ma dotąd. Ogólnikowe zapewnienia pewnych korespondentów petersburskich, że Gurko wytropił tajny komitet rewolucyjny, że szefowie spisku są w więzieniu i wkrótce jak Dubrowin skończą na szubienicy — wszystko to spotyka się z nieufnością, bo nie wymieniono bliższych szczegółów. Jak się nazywają ci więźniowie, kiedy staną przed sądem i jakie poszlaki przeciw nim świadczą, o tem nic nie donosi telegraf, chociaż w swoim czasie nie szczędził Europie tych informacyj co do Dubrowina, chociaż donosił kilka razy, jak się prawdopodobnie nazywa nieschwytany jeszcze sprawca zamachu na życie generała Drentelena.

Wobec tego milczenia nie można się dziwić, że świat więcej ufa alarmującym korespondencyom, które w każdym pożarze widzą tylko kontynuacyę akcyi nihilistycznej, które nieustannie donoszą o psotach, wyprawianych policyi mimo największej czujności, a nawet o peryodycznie i systematycznie ponawiającem się mordowaniu agentów z rozkazu tajnego komitetu. Prasa rossyjska nie może swobodnie pisać o wszystkich szczegółach, więc i z niej trudno się dowiedzieć o prawdziwym stanie rzeczy. Szkoda tylko, że cenzura tak ścisła i surowa pod tym względem, patrzy przez palce na ohydne kłamstwa dziennikarskie, w których narodowość polska bywa posądzana o rozbudzenie i podtrzymywanie doktryn nihilizmu. Prasa warszawska odpowiedziała, jak wiadomo, na tę niecną insynuacyę energicznie i z godnością, na jaką nie zasłużyli oszczercy. Za granicą nie zapisano tego faktu, choć wspomniano o samej insynuacyi. Prasa niemiecka najwięcej żałować powinna, że nie ujęła się za sprawą słuszną, bo teraz już niewiele braknie, żeby dziennikarze moskiewscy nie obwinili wszystkich Niemców w Rossyi zamieszkałych o rozbudzenie i podtrzymywanie nihilizmu. Podstawy do tej insynuacyi dostarcza im niemieckie brzmienie nazwisk kilku osob podejrzanych, które w ostatnich czasach uwięziono.

Brak informacyi o stosunkach rossyjskich w obecnym tak krytycznym okresie wystawił już Rossyę na tę niemiłą niespodziankę, że w parlamencie angielskim rozprawiano o jej systemie rządzenia w sposób niepochlebny i tak wyzywający, jak gdyby potrzebną była interwencya zagraniczna. Ministrowie angielscy zbyli całą sprawę oświadczeniem, że nikt nie może mieszać się do spraw wewnętrznych obcego mocarstwa, ale taka odpowiedź nie daje Rossyi moralnej satysfakcyi. W Petersburgu rząd zbył lekceważeniem interpelacyę angielską i nie mógł nawet postąpić sobie inaczej, bo wszelka remonstracya podniosłaby dopiero znaczenie sprawy, która rychło bez śladu przebrzmiała. Któremuż mocarstwu przyszłaby dziś na myśl interwencya w sprawie stosunków rossyjskich? Na złą opinię zaś o stosunkach nie pomogą remonstracye dyplomatyczne, lecz tylko fakta. A właśnie na tej opinii najwięcej zależeć powinno, bo najsilniejsze państwo nie może być obojętnem na to, że zagranica przedstawia sobie jego stosunki wewnętrzne w świetle najczarniejszem. Choćby Rossya nie dbała o złe skutki polityczne, wypływające z takiej opinii, to wzgląd na swoją zawisłość finansową od zagranicy musi ją skłonić do wyświecenia całego stanu rzeczy. A jest to wzgląd ważny, bo raz już Rossya w chwili krytycznej spotkała się z chłodną odmową finansowych potęg, mimo najświetniejszych propozycyj.

Sprawozdanie

z czynności Wydziału krajowego za czas od 1 stycznia po koniec marca b. r.

Przyjęto do wiadomości, iż J. C. K. A. Mość raczył Najwyższem postnnowieniem z dnia 2 marca 1879 sankcyonować uchwalone przez Sejm projekty ustaw: a) w sprawie zmiany art. 29 Ustawy z dnia 2 maja 1873 r. o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych; b) w sprawie zmiany ustępu d. z artykułu 50 tej ustawy.

Wygotowano sprawozdanie do Sejmu w przedmiocie zmiany instrukcyi dla Wydziału krajowego. Uchwalono wnieść projekt ustawy w przedmiocie konkurencyi kościelnej dla parafij katolickich we Lwowie. Uchwalono sprawozdanie do Sejmu w przedmiocie subwencyi dla szkoły żeńskiej w Tarnowie staraniem Towarzystwa pedagogicznego utrzymywanej

Celem złożenia Adresu z powodu 25-letniej rocznicy zaślubin Najj. Państwa uchwalono wysłać imieniem kraju deputacyę. Do deputacyi z JE. Marszałkiem krajowym na czele należeli wszyscy pp. członkowie Wydziału krajowego. Zarazem zawiadomiono Wydziały powiatowe, że na ich życzenie Wydział krajowy złoży u stóp Tronu Adresy gratulacyjne miast i Rad powiatowych.

Wobec obawy, jaka powstała w kraju w skutek rozpraw w Radzie państwa nad nowelą o podatku gruntowym, że celem przyspieszenia czynności katastralnych na mocy ustawy z 24 maja 1869 wykonać się mających, c. k. Rząd zamierza sprowadzić do Galicyi techniczne siły z niemieckich prowincyj, wystosował Wydział krajowy memoryał do JE. p. ministra skarbu z przedstawieniem niekorzyści, jakieby taki środek za sobą pociągnął. Zarazem dołączył Wydział krajowy prośbę, by na wypadek potrzeby pomnożenia sił technicznych do prac katastralnych użyć do tego techników krajowych, z których wielu mimo odpowiednich kwalifikacyj przy obecnym zastoju we wszystkich gałęziach przedsiębiorstwa jest bez zajęcia.

Zamianowano pp. Wilhelma Stadnickiego i Antoniewicza koncepistami, p. Mieczysława Eugeniusza Pierożyńskiego adjunktem konceptowym, p. Kazimierza Hempla assystentem konceptowym, p. Emila Obertyńskiego bezpłatnym aplikantem konceptowym, p. Filipa Olpińskiego adjunktem oddziału ra-

---

JM. Państwo Kuropatniccy.

IV.

Pomimo że i w sekretarzyku pani Kuropatnickiej bywały często wiersze zamiast czerwonych złotych, przecież gości do Tarnowca zjeżdżało się mnóstwo. Przedewszystkiem okolica, sąsiedztwo, a do sąsiedztw należały dwory o 8 i 10 mil, nie tak jak dzisiaj, gdzie ludzie o dwie mile od siebie mieszkający już z sobą nie żyją. Na imieniny, na zapusty, zjechało się często 50 osób na dni kilka, samych braci Łętowskich, krewnych trzech, generał Bukowski, pani Bukowska, kasztelanowa sanocka, sędziowa Romerowa, sędzia Poletyło, Sędzimiry, Skotniccy, a panie z pannami dworskiemi, panowie ze znakomitą służbą, dworno, licznie. Ażeby nie dać powodu do jakich szykan urzędniczych, zapraszano i pana Oucheta, komisarza dystryktualnego, i komisarza cesarskiego z Lipinek.

Nie małe to było zadanie, tyle osób przyjąć, ale też podówczas miano pod tym względem po dworach wielką wprawę. Myślano o wszystkiem naprzód, marszałek miał swój kodeks, swoją szczegółową instrukcyę, a dyspartyment tygodniowy i miesięczny, mięsny i postny, świec i korzeni był tak dokładnie obliczony, jak w jakiej rządowej buchhalteryi.

Nie dość było przyjąć, trzeba było zabawić. Teatry amatorskie, bardzo modne, wielką w tej mierze stawały się pomocą. Młodzież po konwiktach nauczona do tych zabaw, grywała wybornie, a i na odpowiednich sztukach nie brakowało. Ulubionym autorem komedyi był Tadeusz Lipski, kasztelan łęczycki, sztuki jego grywano w teatrze warszawskim, a ztamtąd w odpisach dostawały się na większe dwory. Komedye: *Mąż poczciwy* i *Żona poczciwa* znane były w Tarnowcu, grano także komedye tłómaczone z francuzkiego. Zwyczaj dawania osobom występującym na scenie nazwisk właściwych ich charakterowi, kwitł w całej pełni. Ciągle mamy do czynienia z Furyackim, Gniewalską, Płotkowskim, Roztropnickim, Wiernickim *e tutti quanti*. Tłómaczenia z francuzkiego pani Wielhorskiej, kuchmistrzowej, cieszyły się zasłużonym rozgłosem, pani kuchmistrzowa tłómaczyła dobrze, pomiędzy innemi komedyę *Patalin Patron* przez p. Brucis.

Oprócz teatrów amatorskich rozrywały kompanię bale i przejażdżki, a nie do małych rozrywek należało namiętne, ciągłe pisanie wierszów. Urozmaicało to powitania, objady, pożegnania, ale dziwić się doprawdy trzeba, że ludzie wykształceni, obyli w towarzystwach, mogli znajdować przyjemność w kleceniu i słuchaniu tych łokciowych elukubracyj. Gdy znakomitsi przyjechali goście, muza ciężko pracowała, wysilała się na najróżnorodniejsze koncepta. Odwiedziny księstwa Sapiehów w Tarnowcu zaznaczone są w zapiskach kasztelana szczególną obfitością podobnych wierszydeł.

Siostra kasztelana Domicela poszła była za Aksakowa, generała wojsk koronnych, a panna Aksakow za księcia Sapiehę, wojewodę mścisławskiego. Ztąd powinowactwo pomiędzy Kuropatnickimi a Sapiehami, ztąd odwiedziny ostatnich w Tarnowcu. Sławna więc wojewodzina mścisławska, nie bardzo pochlebnie odmalowana w znanych potrtretach pięciu Elzbiet Węgierskiego, bywała tam także, a gdy przybyła, geniusz domowy wzywał nawet żywioły, aby były spokojne i z drogi wypocząć jej nie przeszkadzały:

Żywioły, spijcie snem dzisiaj podwójnym
Powietrze żaden listek niech nie wzniesie,
Wody swym nurtem spływajcie spokojnym,
By snu najmilszej nie przerwać Teresie.

Na imieniny księżnej kto żył, spieszył z wierszemi, a nawet flotrowersista Pikała czul się w obowiązku zostać poetą, przy odjeździe natomiast z jednej i z drugiej strony sypały się wiersze, jak z rękawa — jedni żegnali odjeżdżających, drudzy do gospodarstwa szumne układali tyrady.

Cała czczość społeczeństwa przebija się w tych rymach. Największe idee nie wychodzą z końcem XVIII wieku na świat inaczej jak tylko w potoku orszady i lemoniady. Nie jest to wyłączną właściwością polskiego społeczeństwa, owszem tak samo się dzieje za granicą, nawet w tej Francyi, która niebawem przedstawić miała światu wcale niesielankowy, krwawy obraz. I tam nigdy więcej nie powiedziano pustych słów, nie napisano czczych zdań niż przed rewolucyą. Samo zgromadzenie narodowe tonęło w szumowinach ludzkiej mowy, w bańkach mydlanych frazeologii. Co jeszcze w naszem społeczeństwie tę czczość powiększa, to nadzwyczajna chęć zabawy, niczem nie pohamowana, ani ciężkiemi czasami, ani klęskami ojczyzny. Zabawy należą do zwyczaju, przez długie wieki stały się czemś koniecznem, powszedniem; nikt nie rozumie, że bez hucznych imienin bez wesołych zapust istnieć można. Społeczeństwo jeszcze się nie przyzwyczaiło do ekonomicznej niemocy.

W roku 1780, kiedy powszechna bieda dochodzi już do wysokiego stopnia, okolica Tarnowca przecież nie może zapomnieć o zapustach, a ponieważ żaden dom nie jest w stanie po dawnemu spraszać całą okolicę — więc Kuropatnicki w porozumieniu z innymi obywatelami urządza składkowe zapusty, zupełnie coś nowego, oznaka złych czasów. „Chcąc mieć rozrywkę i uciechę karnawałowa w tym bezpieniężnym czasie małym kosztem zaspokojoną“ — rozsyła kasztelan przyjacielską *kursoryę* po dworach, z projektem odprawiania karnawału w pałacu dukielskim.

Jerzy Wandalin Mniszech, marszałek wielki koronny, umarł w Dukli przed dwoma laty, dobra należą teraz do wojewody wołyńskiego, ale pałac opustoszały, burgrabia tylko rezyduje, a pałac to niemały, wystawiony sumptem nieboszczyka, gmach środkowy duży, ciężki, kwadratowy, ale jak to mówią „pakowny“, a po bokach dwa odrębne pawilony, dwie piątrowe kamienice. Położenie piękne, wśród gór i dużego, poważnego ogrodu

Piszę się więc owe kursorya, istny kodeks karnawałowy, i posyła od dworu do dworu, aby się podpisał, kto do projektu przystąpić zechce. Kursorya krążą w trzech okolicach, z trzech stron mają do Dukli sprowadzić gości. Zaczynają od Trzcienicy w pobliżu Jasła, bo tam dwór znakomity i ludny księcia Stanisława Jabłonowskiego, starosty wiszniowieckiego; idą do Gorlic, do Ropy, gdzie mieszka p. Siemieński, starosta

chunkowego, wreszcie p. Aloizego Paklerskiego assystentem oddziału rachunkowego.

Uchwalono akta fundacyjne w fundacyach: 1) stypendyów Jakóba. 2) Henryka Siemiradzkiego dla uczniów szkoły sztuk pięknych w Krakowie i 3) ks. Jana Pitonia. Uchwalono wytoczyć przed c. k. trybunał administracyjny sprawę wymierzenia należytości skarbowej od aktu fundacyi stypendyjnej Antoniego Rogala Zawadzkiego.

Ofiarowaną przez ślusarza nadwornego p. Alberta Mildego kolekcyą ozdób z żelaza kutego podług rysunków starszych radców budowniczych pp. Schmidta i Forsta przeznaczył Wydział krajowy dla muzeum przemysłowego we Lwowie. Na dostawę rusztów pod fundamenta gmachu sejmowego od ulicy Kościuszki przyjęto ofertę lwowskiego Towarzystwa przemysłowego. Roboty stolarskie w całym gmachu sejmowym powierzono spółce braci Wczelaków we Lwowie. Oddano roboty rzeźbiarskie przy budowie gmachu sejmowego (z wyjątkiem nierozdanej jeszcze części figuralnej) stowarzyszeniu rzeźbiarzy wiedeńskich, roboty kamienne, roboty w klatce schodowej i w loggii profesorowi lwowskiej szkoły politechnicznej p. Marconiemu, roboty przy fasadzie od ulicy Słowackiego, roboty przy fasadzie od ulicy Kościuszki i roboty w sali sejmowej również profesorowi Marconiemu, roboty zaś w westybulu, przejazdach i fasady od strony podwórza p. Feliksowi Mikulskiemu. Przyjęto ofertę p. Emila Torosiewicza na dostawę kamienia do robót rzezbiarskich a p. Karola Hroboniego na niektóre roboty ciesielskie w dziale robót rzeźbiarskich.

Wydano 15 osobom certyfikaty szlachectwa. Przyjęto do wiadomości zawiadomienie, iż J. C. K. Apostolska Mość raczył zatwierdzić uchwały Sejmu krajowego, nadające prawo do poboru opłat mytniczych: Radom powiatowym, Pilznieńskiej, Jasielskiej, Brzeskiej, Chrzanowskiej i Stryjskiej przy właściwych drogach powiatowych, dalej gminom lub obszarom dworskim, lub obom wspólnie prawa do poboru opłat mostowych lub przewozowych w Rogach, Surmaczówce, Przemyślanach, Glinnej, Husakowie, Spasie, Czudcu, Medenicach, Dobrotworze, Rudawie, Topolnicy, Sierakowie, Szczurowicach Podleszanach. Rzochowie i w Rzędzianowicach.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Milicya bułgarska).

Im bardziej się zbliża chwila, w której rossyjskie wojska okupacyjne mają opuścić Wschodnią Rumelię, tem raźniej postępuje naprzód dzieło organizacyi bułgarskiej obrony krajowej. I tak w miesiącu kwietniu, jak donosi filipopolski korespondent *Pressy* skoncentrowano wojska w trzech punktach: 16 kwietnia w Tatar-Bazardżyku przeszło 10.000 ludzi pod komendą generał gubernatora Stołypina, 20go kwietnia w Sliwnie przeszło 15.000 pod komendą generała Skobelewa, a 29 kwietnia w Filipopolu w dzień rocznicy urodzin cesarza Aleksandra przeszło 18.000 pod rozkazami generała Podgradzkiego. Według sprawozdań *Marycy* pierwsze dwa manewra wypadły tak dobrze, że Turcy musieliby się w danym razie liczyć z tą armią bułgarską. W rzeczywistości jednak dużo jeszcze upłynie czasu, zanim bułgarskie wojska staną się strasznemi dla Turków. Na dowód tego może posłużyć następujący opis parady odbytej dnia 29 kwietnia. O godzinie 8 rano stanęły na placu mustry wszystkie załogujące w Filipopolu oddziały rossyjskie i zaproszona dla uświetnienia, częścią uzbrojona częścią nie uzbrojona bułgarska obrona krajowa i utworzyły czworobok, w którego środku ustawiono namiot dla odprawienia nabożeństwa i trybuny dla zaproszonych gości. O godzinie 10 przybył generalny gubernator generał-porucznik Stołypin ze świtą złożoną z oficerów rozmaitych stopni i z żandarmów, w świcie tej znajdowała się także panna Stołypin w kaftanie oficerskim i w czapce na głowie przyozdobiona dwoma medalami. Pojedyncze oddziały defilowały przed generalnym gubernatorem w następującym porządku. Na czele garnizon rossyjski złożony z 8 batalionów piechoty, 6 bateryj, jednej baterыi górskiej, szwadronu dragonów, szwadronu ułanów, szwadronu kozaków i szwadronu milicyi bułgarskiej, dalej postępowały dwa bataliony milicyi, 16 batalionów uzbrojonej i 9 batalionów nieuzbrojonej obrony krajowej. Ostatnie defilowały bez taktycznego podziału, w oddziałach utworzonych podług wsi i okręgów a jako oznakę pozatykały na tykach różnokolorowe kawały sukna. Dwa bataliony milicyi z muzyką złożoną z kilku ludzi niemogących się równać z czeskimi muzykantami wiejskimi, na czele wyglądały jeszcze jako tako, do czego oczywiście dużo przyczyniły się nowe mundury. Także taktyczne wykształcenie w stosunku do czasu istnienia tych batalionów jest jeszcze dość znośne. Zato landwera musiała śmiech wzbudzać, to też komendant jej pułkownik Kiesakuw zaledwie nie parsknął śmiechem, gdy zakomenderował do marszu. Według zwyczaju rossyjskiego naczelny dowódzca pozdrawia maszerujący obok oddział, a ten mu odpowiada. Gdy jednak oddziały bułgarskiej landwery usłyszały pozdrowienie zaczęły krzyczeć z całej siły. powiewać czapkami i rzucać je z wielką zręcznością w powietrze i jak gromady owiec biedz koło generalnego gubernatora. Aby przywrócić porządek, kazał im generał Stołypin zatrzymać się i stanąć w szeregach, równocześnie udał się generał Podgoradzki z czterma oficerami rossyjskimi do tylnych oddziałów. aby je pouczyć, jak się mają zachowywać. Ale i tym razem, skoro tylko pierwszy oddział stanął u punktu defilacyi i powtórzył pozdrowienie generalnego gubernatora, zbiły się inne oddziały ku wielkiej pociesze publiczności w jedną masę i wśród okrzyków: hurra i rzucania czapek defilowały po swojemu tak. że komendantów pomiędzy nimi nie można *było* wcale rozróżnić. Wspomnieć jeszcze należy, że szwadron milicyi bułgarskiej był zupełnie odpowiedniem *pendant* do landwery i że nie odpowiadał najskromniejszym wymogom wojskowym. Widziałem karawany cygańskie, które posiadały daleko lepsze konie, z nierównie gustowniejszem osiodłaniem i uprzężą aniżeli ta konnica bułgarska. A jednak wyraził się generalny gubernator Stołypin wobec pewnej wysokiej osobistości tutejszej, ze szwadron ten daleko lepiej wygląda obecnie aniżeli przed niejakim czasem. Jestem mocno przekonany, że żołnierze bułgarscy nie posiadający zgoła ducha wojennego obecnie nie byliby do użycia i że w danym razie nie możnaby wcale myśleć o powstrzymaniu wkraczających wojsk tureckich. Ku końcowi parady obecni oficerowie austryaccy i niemieccy zadawali sobie pytanie, coby się stało z tem zgromadzonem wojskiem bułgarskiem gdyby tak n. p. dwa szwadrony Czerkiesów przypuściły do niego atak!"

(Stosunki w Rossyi).

Petersburgski korespondent *Kölnische Zeitung* pisze o stosunkach w Rossyi: „O politycznych partyach w właściwem tego słowa znaczeniu, o partyach, które dążąc do pewnego celu politycznego stanowią w każdem konstytucyjnem państwie czynnik legalny i mogą znajdować się w opozycyi do rządu, nie może być w Rossyi mowy. Mamy tu wprawdzie partye, ale te nie mają żadnej zgoła organizacyi, nie stanowią całości i nie posiadają osobnego organu w prasie. Ludzi jednego sposobu myślenia nie łączą żadne węzły, nie posiadają oni żadnego punktu zbornego i nie działają też wspólnie. Wielka masa narodu rossyjskiego jest konserwatywną. Dwadzieścia milionów chłopów w instynktownej uległości dla tronu i cerkwi są konserwatywnymi mimo strasznych ciężarów, które cierpliwie znoszą; konserwatywnym jest dalej stan małomieszczan i rzemieślników, tak samo. jak bogaty starorossyjski stan kupiecki, który po największej części stoi na tym samym co lud stopniu oświaty i jedynie tem się różni, że jednostki, trwając uporczywie przy starych zwyczajach i pojęciach, stają się po największej części fanatykami; konserwatywną jest dalej większa część starej mniej zamożnej szlachty. Na pierwszy rzut oka żywioł konserwatywny zdaje się być także silnie reprezentowany pomiędzy duchowieństwem rossyjskiem, ale poznawszy lepiej popów i duchowieństwo zakonne, przychodzi się do przekonania, że są w niem prawie wszystkie partye reprezentowane. Zresztą przekonania nie odgrywają u duchowieństwa rossyjskiego wielkiej roli; czy konserwatywni czy też liberalni popi rossyjscy myślą tylko o swoich probostwach i o swoich materyalnych korzyściach. Mało jest pomiędzy nimi takich, którzyby nie tęsknili za błogiemi czasami dawnego patryarchatu, kiedy to kościół był państwem w państwie a klasztory posiadały tysiące poddanych. Ponieważ postęp polityczny w Rossyi jest pojęciem bardzo względnem i w gruncie rzeczy ogranicza się tylko na reformach administracyjnych, więc też nie istnieje w Rossyi partya reakcyjna jak w innych krajach, jakkolwiek okoliczności mogą wywoływać chwilową reakcyę i tymczasowe środki reakcyjne, jak to ma miejsce właśnie teraz. Partya postępowa lub liberalna nie istnieje w Rossyi, jakkolwiek liczba tych, którychby z powodu ich tendencyj można do takiej partyi zaliczyć, jest daleko większą, aniżeliby się tego spodziewać można. Inteligentna klasa społeczeństwa rossyjskiego należy po największej części do tego rodzaju ludzi. W tych żywiołach, które trudno policzyć, w reprezentantach handlu, przemysłu, sztuki i nauki, w młodzieży uchronionej od nihilizmu. niemniej w oświeconej szlachcie i w klasie urzędniczej spoczywa przyszłość Rossyi. Każdy wolny od przesądu zwolennik postępu przyznaje, że w Rossyi panują złe — bardzo złe stosunki; nic jednakże nie może zrobić dla ich naprawienia i pociesza się tylko nadzieją lepszej przyszłości. W takiej nadziei żyją jednostki i miliony. Każdy widzi przyczyny złego, ale nikt nie śmie ich nazwać. U tak zwanych liberałów i w organach prasy, która mianowicie w Petersburgu mieni się reprezentantką liberalizmu, jak n. p. w *Nowoje Wremja* i innych, występuje najjaskrawiej charakterystyczna jednostronność rozwoju nowej cywilizacyi rossyjskiej. Dzienniki i ludzie ci strącają z drzewa niedojrzały owoc, jednem tupnięciem nogi stwarzają nową Rossyę i stawiają ją jako wzór Europie. Jedyną partyą, którą możnaby nazwać polityczną, jest partya socyalno-rewolucyjna lub nihilistyczna. Ta partya przewrotu, zupełnie uorganizowana i rozszerzona po całym kraju, pracująca pod ziemią i niecofająca się przed żadnym środkiem, który prowadzi do celu, to jest do przewrotu wszystkiego co istnieje, do anarchii — wydała sama na siebie wyrok: możemy dzisiaj powiedzieć, tak samo jak nihiliści *terror* za *terror* — jedynie z tą różnicą, że terroryzm dosięga nietylko samych nihilistów ale i spokojnych mieszkańców, właścicieli domów po miastach a przedewszystkiem tysiące biednych sług. Nihilistom wychodzi to na korzyść, gdyż istotnie tysiące robotników i sług zostało bez dachu i chleba w skutek drakońskich rozporządzeń paszportowych. W Odessie n. p., gdzie właściciele domów przestraszeni wysoką karą 50 do 500 rubli, wypędzili z domów wszystkich ludzi, którzy nie mieli paszportów, aby tylko nie popaść w kolizyę z policyą, przyszło do prawdziwej wędrówki tłumów, tak że wagony III klasy nie mogą ich pomieścić. Szczególne stanowisko wskutek nowych rozporządzeń zajmują dzisiaj *dwornicy* (stróże domowi). Przepisana instrukcya zrobiła ich nietylko pomocnikami ale poprostu szpiegami policyjnymi. Dwornik musi znać mieszkańców domu, musi wiedzieć, czem się zajmują, czy w domu nie odbywają się zgromadzenia i natychmiast donosić, skoro ta lub inna osoba wyda mu się podejrzaną. I to pozostawione jest sądowi prostego chłopa, który przynajmniej jeden dzień w tygodniu musi być pijanym! Dwornicy wyjdą oczywiście na tem najlepiej: będą to żniwa dla ich kieszeni."

KRONIKA

— **Dr. Aleks. Brückner**, docent prywatny dla porównawczej gramatyki języków słowiańskich w uniwersytecie lwowskim, jak donosi praska *Bohemia*, otrzymał nagrodę 700 mark na konkursie z funduszu księcia Jabłonowskiego w Lipsku za rok 1878, a mianowicie za najlepszą z nadesłanych pracę na temat: „Zestawienie dających się dokładnie udowodnić słowiańskich nazw miejscowości w dzisiejszem cesarstwie niemieckiem."

— **Stowarzyszenie pracy** kobiet urządza drugiego dnia Zielonych Swiątek, 2 czerwca, doroczną swą loteryę fantową w połączeniu z koncertem dwóch orkiestr wojskowych, w ogrodzie Miejskim. Zwolennicy stowarzyszenia nadsyłać mogą ofiarowane dla loteryi fanty do biura tegoż w kamienicy Lewakowskich w Rynku.

— **Do Rad powiatowych** wybrani zostali przy wyborach uzupełniających, w ostatnich dniach odbytych: w Chrzanowie z grupy większej własności ziemskiej p. Floryan Helcel de Sternstein, właściciel dóbr Górka-Trzebionka; w Cieszanowie z grupy większej własności ziemskiej p. Kleofas Milde, rządca dóbr Łówczy; w Myślenicach z grupy gmin wiejskich Mateusz Kurowski, gospodarz i radny z Jawornika: a w Przemyślu: z grupy gmin wiejskich włościanie Mikołaj Oleszko, Paweł Rodochański, Jakób Szustal, Mikołaj Stelmach, Jan Ostap, Michał Malik i Michał Głowacz, oraz właściciele dóbr Mikołaj Przedrzymirski i Aleksander Krukowiecki; dalej z grupy gmin miejskich (z Przemyśla i miasteczek) adwokat dr. Aleksander Dworski, emeryt. dyrektor szkół wydziałowych Franciszek Haralewicz, dr. med. i właściciel dóbr Antoni Haszczyc, c. k. adjunkt sądowy Leopold Hauser. c. k. radca sądu krajowego Cypryan Leszczyński, nadinżynier kolejowy Karol Monné, adwokat dr. Wilhelm Rosenbach, kupiec Jakób Schwarz, adwokat dr. Walery Wajgart, dr. med. Leon Ziemiański i proboszcz łac. z Dubiecka ksiądz Władysław Dimmil; a nareszcie z grupy większej własności ziemskiej właściciele dóbr pp. Zygmunt Dembowski, Bolesław Jocz, Władysław Kraiński, Ignacy hr. Krasicki i Adam książę Lubomirski, oraz dzierżawca dóbr p. Zenon Nowosielecki.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu adwokat i profesor austryackiego prawa górniczego, dr. Ferdynand Samitsch, przeżywszy lat 60: w Dreznie wirtuoz nadworny i kompozytor wysoce cenionych dzieł na wiolonczelę, Fryderyk August Kummer, przeżywszy lat 82; w Paryżu znakomity rzeźbiarz francuski P. Mène, przeżywszy lat 68; w Wrocławiu deputowany do sejmu niemieckiego ze stronnictwa socyalno-demokratycznego Reinders; w Monachium pejsażysta Bernard Fries, przeżywszy lat 60: w Paryżu admirał Saisset.

— **Projekt nowej kolei** żelaznej, mającej połączyć Berdyczów z Żytomierzem, zbliża się na dobre do urzeczywistnienia. Przedsiębiorcy traktują obecnie o gwarancyę rządową, lub subwencyę.

— **Córka ministra** obrony krajowej, baronówna Karolina Horst, wyszła przed kilkoma dniami za mąż, za inżyniera p Giorgio Della Giacoma. Swiadkiem panny młodej był prezydent ministrów dr. Stremayr, a pomiędzy gośćmi ślubnymi znajdował się także minister dr. Ziemiałkowski.

— **Obywatele** austryaccy i węgierscy zamieszkali w Warszawie, zebrani w zeszłym miesiącu przy podpisaniu adresu do Ich cesarskich i królewskich Mości z powodu Ich srebrnego wesela, postanowili, jak o tem wspomnieliśmy, założyć pomiędzy sobą towarzystwo wzajemnej pomocy. Narada w celu przywiedzenia zamiaru tego do skutku, według dzienników warszawskich odbyć się miała zeszłej niedzieli po południu w biurze c. k. generalnego konsulatu w Warszawie.

— **Cenny zabytek** archeologiczny znalazł następca nieodżałowanego assyrologa angielskiego, w młodym zmarłego wieku Jerzego Smitha, uczony Rassam, wśród swych gorliwych poszukiwań na gruncie starożytego Babilonu. Jest to ośmiostronny pryzmat, na którego powierzchni wyryte są dzieje wojny, którą Sennecheryb prowadził z królem Hezekiah. Ważny zabytek ten, jak donoszą dzienniki londyńskie, przywieziony będzie wkrótce do zbiorów muzeum brytyjskiego.

— **Pożar** w nocy na 13 b. m. zniszczył w Berdyczowie 30 domów. Szczęściem nie było właśnie wiatru, inaczej katastrofa byłaby nierównie groźniejsze przybrała rozmiary

---

Biecki, dalej do p. Stadnickiego, i opierają się aż w Tarnowskiem o Tuchów, o Zbyltowską górę p. generała Moszczeńskiego. Z drugiej strony zapuszcza się posłaniec aż w Rzeszowskie po Czudec i Dobrzechów, z trzeciej objeżdża całe Jasielskie. Moderówkę, Skrynię, Makowiska, Nienaszów aż nad San, do Nozdrzca. W karnawale dukielskim ma zatem wziąć udział szlachta z niemałego obszaru i na dwanaście mil wokoło będą mówić o tamtejszych zabawach. Zabawy zaczynają się 23 stycznia, a kończą 10 lutego, po postnym w popielec objedzie, a zatem dni ośmnaście. Wszystko się odbywa według z góry przez kasztelana ułożonego programu. Towarzystwo z ośmnastu gospodarzy zjeżdża do Dukli. każdy z nich daje objad, bal i kolacyę w jeden dzień karnawału, w piątek tylko „bal bez tańców z assamblami i spektakl jakowy." Los oznacza dni, które na każdego z gospodarzy przypadną, cukiernika i kuchmistrza wszyscy godzą jednego, ale „kury, gęsi, cielęta, mięso, piwo, wino, legominy, nabiał. jaja, chleb na swój dzień każdy z domu mieć może. jako i ryby na dni postne. Wina zagraniczne, lorżady, czykuladę, pącz, lody, szodon, kasztany, frukta świeże i kandyzowane, pomarańcze, cytryny, jabłka tyrolskie. ostrygi" sprowadzi p. Boggio kupiec dukielski, albo cukiernik krakowski lub rzeszowski.

Towarzystwo było więc przyzwyczajone do zbytkowych artykułów, a chociaż nie zazdrościmy im ostryg, które sztafetami przychodziły z Wiednia, przecież przyznać musimy, że okolica Dukielska miała obywateli z bardzo, jak na owe czasy, wykształconemi podniebieniami.

Zabawy zresztą mają nosić cechę swobody, bez wielkich form, jak na taki piknik przystoi. Kodeks balowy postanawia, że „aby damy bez wszelkiego depansu się bawiły, mają być z rana, aż do obiadu, w dezabilach, a na obiad, aby w stroju maskowanym zasiadały i tak już cały dzień i noc aż do spania się bawiły równie z kawalerami." „Strój maskowany", nie trzeba brać dosłownie. chodziło o „strój kostyumowy".

Rozporządzenie zabaw następujące: „Rano, po nabożeństwie, według woli wizyty, gra w billard i inne. O pierwszej obiad, o czwartej komedya polska, grana przez osoby kompanii, o dziewiątej bal, a na balu kolacya po stolikach, ale z wszelką wygodą i ozdobą. W niedzielę i ostatnie dwa dni wolna reduta."

Gospodarze nie zapominają i o tem, aby miasto zyskało na tych zabawach, i dlatego „liberya" w miejskich traktyerniach ma się stołować, a żeby władze rządowe nie przeszkadzały zgromadzeniu, „aby nie było posądzenia o zjazd jakowy", postanawiają gospodarze, że „dla oficyalistów J. C. K. A. Mości tak cyrkularnych jako i dystryktowych i ich żon, wolne będzie *entrée*, i wspólne zabawy i wygody im się ofiarować będzie".

Słabe to już były echa zapustów z czasów saskich — za lat kilkanaście i te echa przebrzmieć miały. przyszły bowiem na kraj jeszcze cięższe ekonomiczne stosunki, uregulowanie pańszczyzny, czyli t. z. *urbarium* — po czem i na składkowe zabawy zabrakło ochoty.

K. Ch.

Ogień jak się zdaje był podłożony, w pobliżu pogorzeliska bowiem znaleziono zapałki, owinięte w pęk oblanej naftą słomy.

* **„Kulikowscy nihiliści“** Dnia 24 z. m. nadano na poczcie w Kulikowie listy bezimienne, w których rzekomy komitet nihilistów żądał od kilku tutejszych obywateli zamożniejszych, aby pod karą śmierci w oznaczonym czasie i w kościołach wskazanych złożyli na cele nihilistów kwoty po 5000 i 10.000 zł. Autorami tych listów, jak się z śledztwa policyjnego okazuje, mają być Antoni Szumski, urlopnik tutejszego pułku piechoty, karany trzykrotnie za zbrodniczą kradzież i Jędrzej Derewacki czeladnik tapicerski, karany także dwa razy za kradzież. Obaj wałęsali się w zeszłym miesiącu w okolicy Kulikowa, gdzie pewnego dnia zgłosili się u p. D., rządcy dóbr w Dzibułkach i wymusili od niego groźbą datek pieniężny. Wydawali się wszędzie za socyalistów.

* **Szczątki ludzkie.** Dziś przed południem przy kopaniu studni na placu Haliekim przed zabudowaniem sądu kryminalnego w głębokości półtora sążnia natrafiono na liczne kości ludzkie. Dotychczas znaleziono cztery czaszki.

— **Trojaczki.** W Gorliczynie pod Przeworskiem włościanka Strączkowa w tych dniach powiła trojaczki, trzech chłopczyków. Jest nadzieja, że dzieci te chować się będą. Biednym rodzicom przyszedł z pomocą skarb przeworski.

— **Na wyścigach konnych** w Wiedniu trzeciego dnia (w niedzielę) w biegu pierwszym o nagrodę 1000 zł., zwyciężyła klacz księcia Borysa Czetwertyńskiego *Anonyma*.

— **Na rzecz Szegedynu** według ostatniego wykazu węgierskiego ministerstwa spraw wewnętrznych zebrano dotąd 2,013.405 zł.

— **Znakomity autor** „Opisów podróży po Rossyi“ oraz „Podróży po krajach tureckich“, feldmarszałek pruski hr. Moltke w tych dniach ogłosi drukiem nowe swe dzieło p. t. „Dyaryusz z Hiszpanii.“

— **Pomnik Boccacia** odsłoniony będzie dnia 22go czerwca w Certaldo, gdzie wielki poeta w grudniu roku 1375 został pogrzebiony.

— **Sprawca zamachu** na generała Drentelena, według depeszy petersburskiej dziennika *Daily News*, schwytany został w Kijowie. Rzeczona depesza powiada, że człowiek ten po chybionym zamachu umknął do Warszawy, a z tamtąd udał się do Kijowa, gdzie leczył się na nogę, którą sobie wywichnął spadłszy z konia, kiedy uciekał przed ścigającym go powozem generała Drentelena. Profesor Karawiew na klinice kijowskiej dokonał lekkiej operacyi na tej nodze.

— **Podczas gwałtownej burzy** we czwartek w nocy piorun kilkakrotnie uderzył w miasto Baden pod Wiedniem i w jednym domu zabił śpiącego gospodarza i jego żonę a w kilku innych spustoszył sprzęty i kominy. Jednocześnie grad w tej okolicy bardzo znaczną zrządził szkodę.

— **Nadużycia** w wojskowym i cywilnym zarządzie w Rossyi nie schodzą z porządku dziennego sądów wojennych i niewojennych. I tak donosi *Herold*, że nareszcie ukończone zostało długie i rozległe śledztwo w sprawie wielkich sprzeniewierzeń w gubernatorstwie turkestańskiem, a „liczne foliały akt śledczych“ przywieziono już do Petersburga. Pomiędzy oskarżonymi znajduje się jeden naczelnik powiatowy i kilku urzędników. W Skwirze zaś, na Ukrainie, jak donosi *Noworos. Telegr.* tak zwany mirowy pośrednik, czyli komisarz włościański został aresztowany za sprzeniewierzenie sum, asygnowanych przez intendanturę wojskową dla włościan, za dostarczone przez nich w czasie wojny suchary. Sprzeniewierzona suma wynosiła około 80.000 rubli.

— **Okropny wypadek** zdarzył się 16 b. m. podczas przedstawienia *Proroka* w londyńskim teatrze *Coventgarden*. Kiedy po pierwszym akcie spuszczono kurtynę, runął na scenę olbrzymi walec, na który się zasłona nawija i jednego z maszynistów zabił na miejscu a drugiemu zgruchotał nogę.

— **Wypadek kolejowy.** Na stacyi kolei Państwowej Elbeteinitz w piątek wykoleił się pociąg zaledwie ruszywszy z miejsca, w skutek otarcia się o przesuwane wagony. Z podróżnych nikt nie poniósł szwanku, a ze służby jeden tylko hamowniczy został ciężko skaleczony.

— **Sto dukatów nagrody** przyrzeka w ogłoszeniu policyi wiedeńskiej c. k. pułkownik Filip Reiche-Thuerechten, zamieszkały w Mödritz pod Bernem na Morawie temu, kto doniesie mu szczegółów życia lub śmierci, a ewentualnie przeszle mu wiarogodny certyfikat zgonu niejakiej Karoliny (Charlotte, Lotti) Schreiner, urodzonej r. 1828 w Wiedniu, córki mieszczanina berneńskiego, która wydaliwszy się dnia 5 października 1847 z domu swej ciotki w Wiedniu, znikła bez śladu i jak się zdaje umarła gdzieś w Austryi lub za granicą przed rokiem 1865, gdyż inaczej byłaby już niezawodnie podjęła do tego czasu spadek, deponowany dla niej wspomnionego roku w sądzie berneńskim. Już w roku zeszłym ile sobie przypominamy podaliśmy w tej samej sprawie ogłoszenie sadowe.

— **Krezus.** Zmarły przed kilkoma dniami w Petersburgu radca handlowy Stefan Elisiejew, jeden z założycieli słynnego domu handlowego dla towarów kolonialnych tegoż nazwiska, według zapewnień dzienników petersburskich pozostawił swym spadkobiercom 36 milionów rubli. Pomimo tak niskiego stanu rubli, zdaje się, że spadkobiercy dość są z tej schedy zadowoleni.

— **Jeden z wielu.** Odeski korespondent *Golosu* opowiada, że w kordegardzie odeskiej umieszczoony jest teraz człowiek, który niedawno jeszcze był wysokim urzędnikiem intendantury rossyjskiej i jako taki oskarżony został o defraudacyę i liczne oszustwa. Chwoszczynskoj nazywa się ten jegomość. Podczas wojny zajmował stanowisko kontrolora zapasów prowiantowych jazdy w Kotroczenach, na Multanach, i tam to oszukańczym sposobem przywłaszczył sobie 340.000 rubli, jednocześnie zaś wskutek niedbalstwa jego zgniło półczwarta miliona racyj siana wartości 2.180.000 rubli. Chwoszczynskoj dawał był pewnego razu obiad, który kosztował 45.000 rubli. Jedno z pism rumuńskich podało opis tej Lukullowej uczty i tym sposobem zwróciło na rozrzutnego gospodarza uwagę władz rossyjskich, które bezzwłocznie zarządziły rewizyę powierzonych nierzetelnemu urzędnikowi magazynów, a w następstwie wytoczyły proces przed sądem wojennym. Wyrok w tym procesie wkrótce ma zapaść.

Z Izby sądowej.

(Lwowskie Towarzystwo kredytowe miejskie).

(Czwarty dzień rozprawy).

(L) Dr. Jekeles, obrońca Straussa, zapytuje oskarżonego dr. Czemeryńskiego, co to jest *faux-frais*?

Oskarżony. Gdy pytałem o to konsortów, powiedzieli mi, że jest to w świecie finansowym wyraz utarty na określenie pojęcia „uboczne wydatki“. Zkądinąd dowiedziałem się, że w pojęciu tego wyrazu mieści się także, że wydatki takie mają być „zwrotne.“ Konsortowie zgodzili się nawet na to, ażeby Towarzystwo odciągnęło sobie z prowizyi kwotę 8000 zł., daną im tytułem *faux-frais*. Był to więc niejako fundusz dyspozycyjny, na wydatki przez konsortów już poczynione i jeszcze poczynić się mające.

Przewodniczący. Czy mówili panom, jakie mieli wydatki i jakie jeszcze mieć będą?

Osk. Nie.

Dr. Jekeles. Ponieważ prośba moja, ażeby trybunał wezwał do rozprawy rzeczoznawców, którzyby nam wyjaśnili znaczenie słów *faux-frais*, *usance* i t. p. nie została uwzględnioną, przeto przedkładam: słownik francusko-niemiecki i dzieło p. n. *Kaufmännischer Korrespondent* z prośbą, aby wys. trybunał raczył odczytać, co znaczą wyrazy *faux-frais*?

Prokurator. Sprzeciwiam się tej prośbie. Oskarżenie zarzuca delegatom Towarzystwa, że dali konsortom 8000 zł., tytułem *faux-frais*, nie wiedzieć za co, bo ci konsortowie wówczas jeszcze zgoła nic nie zrobili. Dzieła przedłożone przez dr. Jekelesa, nie wyjaśnią nam, co w chwili zawierania kontraktu z konsortami mieli delegaci na myśli pod wyrażeniem *faux-frais*. W kontrakcie nie określono zgoła tych wydatków, jakie miały być pokryte kwotą 8000 zł.

Oskarżony. Ja musiałem zezwolić na to *faux-frais*, bo inaczej byłby upadł cały interes z konsortami.

Prokurator. Dlaczego nie wspominaliście panowie przed dr. Neudą o tych *faux-frais* i zamieściliście ustęp o nich bez jego wiedzy.

Przewodniczący przychyla się do prośby dr. Jekelesa i odczytuje z słownika francusko-niemieckiego, że *fraux-frais* znaczy *„nicht vorher berechnete Nebenkosten“* a według dzieła p. n. *Kaufmännischer Korrespondent* znaczy to słowo: *Nebenunkosten*.

Radca p. Buszak. Czy sprawdziłeś pan, że te uboczne wydatki były potrzebne.

Oskarż. Mnie się zdawało, że przy pozyskaniu pierwszorzędnego banku dla naszych listów dłużnych, takie wydatki uboczne niezbędnie były potrzebne, zwłaszcza, że już przy kotowaniu przekonałem się, jakie są wszędzie wydatki. Ja sam miałem znaczne wydatki uboczne.

Sędzia przysięgły, dr. Raabe. *Faux-frais* w kwocie 8000 zł. dane konsortom, miało być potrącone z prowizyi. Tak pan zeznałeś. Proszę mi powiedzieć, czy z pierwszej prowizyi wypłaconej konsortom w sumie 2600 zł. została jaka część potrącona na poczet zwrotnych *faux-frais*?

Z długiej opowiedzi oskarżonego na to pytanie, wypływa, że nie odtrącono nic, a to z powodu, iż konsortowie nie chcieli przystać na to, ażeby z sumy 2600 zł. odciągniono cokolwiek. Wówczas bowiem, gdy im wypłacono 2600 zł., rozpoczął oskarżony rokowania w Peszcie i chciał do jakiegoś banku tamtejszego dać w komis listy dłużne na 500.000 zł. Listy wziął z n. a. Towarzystwa eskontowego a konsortowie oświadczyli mu, że od tej partyi listów nie żądają już 6 proc., lecz tylko 4 proc. prowizyi. Za to więc ustępstwo ze strony konsortów widział się oskarżony zniewolonym nie żądać od nich zwrotu części z prowizyi na poczet *faux-frais*. Nadto oświadczyli konsortowie, że z ich prowizyi należącej się za umieszczenie listów dłużnych w Peszcie, może Towarzystwo odtrącić sobie *faux-frais*.

Przewodniczący. Czy listy na sumę 500.000 zł., zostawione w Peszcie, zostały sprzedane.

Osk. Nie.

Przewod. Muszę panu oświadczyć otwarcie, że cała ta sprawa dziwnie mi się przedstawia. Tam, gdzie jest jakaś suma rzeczywista namacalna, nie korzystacie z niej panowie i odsyłacie Towarzystwo z jego pretensyami do jakiejś sumy imaginacyjnej, która ma się pojawić kiedyś w przyszłości. Wypłaciliście konsortom 2.600 złr. Zamiast z tej sumy odtrącić już coś na pokrycie *faux-frais*, odbieracie od Landauera listy na 500.000 zł. wieziecie je do Pesztu i każecie Towarzystwu strącać sobie jego należytość dopiero z prowizyi od tej sumy, należącej się konsortom. Towarzystwo poniosło więc nową stratę.

Nastąpiły rozmaite pytania ze strony pp. obrońców o rozmaite szczegóły powyżej już opisane; pomijajmy je, bobyśmy musieli się powtarzać.

Przewodniczący. Teraz przystąpimy do innego faktu. Prokuratorya zarzuca panu, że wspólnie z Pisarczukiem obróciłeś pan na własne wydatki sumę przeszło 1.000 zł. z powierzonych wam na cele Tow. pieniędzy i że następnie przedłożyłeś pan Towarzystwu rachunki, zawierające zmyślone pozycye; że przedstawiając pojedyńczym członkom rady zawiadowczej, „iż musieliście gratyfikować rozmaitym osobom porękawiczne, dusery, że daliście na świętopietrze 1.000 złr. i t. p.“ wprowadziliście w błąd radę zawiadowczą i uzyskaliście absolutoryum, chociaż Tow. była wyrządzoną szkoda na przeszło 800 złr. Wypływa to z rachunków przez was przedłożonych za czas od 18 kwietnia do 24 maja 1875 r.

Oskarżony. Gdybym był zatrzymał na własne cele chociażby tylko 1 cent, musiałbym sam powiedzieć, że popełniłem czyn haniebny. Z tego faktu przekonacie się panowie, jak „nieuzasadnionem“ jest oskarżenie. Wyjeżdżając ze Lwowa do Wiednia, wiedzieliśmy równie jak Rada zawiadowcza, że będą rozmaite wydatki przy zawieraniu interesów. Jest to już od dawna zwyczajem we wszystkich zakładach, że pełnomocnikom wysyłanym w celach finansowania daje się nawet jakiś fundusz dyspozycyjny, z którego nie składa się rachunków szczegółowych. W ciągu akcyi o uzyskanie kotowania schodziliśmy się z rozmaitemi osobistościami w lokalach publicznych. Po odmownej odpowiedzi ministerstwa oświadczył mi Strauss, że Porges nie jest osobistością odpowiednią do przeprowadzenia takich spraw: zaproponował mi także, że weźmie tę sprawę w swoje ręce i przeprowadzi ją, ale żąda za to 5.000 złr. Zniosłem się z Radą zawiadowczą i przystałem na propozycyę Strausa. Zatelegrafowałem zaraz do Bałutowskiego, aby mi przysłał 2.000 złr. Z tej sumy dałem Strausowi *a conto* 1.000 złr. a 1.000 złr. zatrzymałem przy sobie na rozmaite wydatki na cele Towarzystwa. W konferencyach z Straussem nadmieniłem, że nikt w szerszych kołach finansowych nie wie nic o istnieniu Towarzystwa, że byłoby tedy rzeczą pożądaną, bez interwencyi dzienników zaznajomić wpływowe osobistości z naszym zakładem. Obowiązek ten włożyłem przedewszystkiem na Straussa, sam zaś za pośrednictwem znajomego poznałem się z pewną osobistością bardzo wpływową, która znowu obowiązała się zaznajomić mię z znakomitemi osobistościami, emerytowanymi urzędnikami, dostojnikami i t. p. Z góry muszę się zastrzedz, że o honorowaniu wszystkich tych osobistości nie było mowy. Ale ta osobistość, która pośredniczyła w nawiązaniu tych znajomości zażądała 1.000 złr.

Przewodniczący (przerywa): To nowa okoliczność.

Osk. Na tę kwotę miała mi wspomiana osobistość wystawić list, a dalszym jej obowiązkiem było donosić mi o wszystkiem co się tyczyło kotowania. I rzeczywiście zostałem wprowadzony do wyższych sfer. Gdy kotowanie zostało odrzucone po raz wtóry, zażądał Strauss 3.000 i 5.000 złr. (razem więc 13.000 złr.) za dalszą akcyę około kotowania. Z tej sumy dał p. Dubowi, kandydatowi adwokackiemu 4.000 złr. Dub wymówił sobie nadto od nas bezpośrednio dalsze honoraryum w kwocie 4.000 złr. a że ten wydatek był potrzebny, dowodzi sam akt oskarżenia, który nie czyni nam z tego zarzutu.

Prokurator. Przepraszam, akt oskarżenia zarzuca panom, że wyrzuciliście niepotrzebnie 18.700 złr. na kotowanie.

Sędzia przysięgły p. Głowacki: Przez tak długie *exposé*, traci cała rzecz na jedności. Oświadczono nam tu z góry, że podstawą naszego werdyktu ma być akt oskarżenia i to, co usłyszymy przy rozprawie. Tymczasem w skutek gubienia się w drobnostki jesteśmy bardzo znużeni, tak, że uwaga nasza nie może utrzymać się w równej mierze.

Oskarżony. 2000 złr. dano mi jako fundusz dyspozycyjny.

Przewodn. Czem pan to udowodnisz? Gdzież jest rachunek z tych 1000?

Oskarżony. Ta suma mieści się w rachunkach za czas od 21 czerwca do 3 września 1875, które wynoszą razem 7100 złr.

Przew. W tych rachunkach czytam, że d. 3 września wypłacono konsorcyum 7000 złr. Więc w tej sumie jest kwota 1000 złr?

Osk. Tak jest. A ustnie wykazałem, na jakie wydałem cele.

Przewodn. Czy nie pojawia się ta suma przypadkiem pod inną nazwą?

Osk. Ja wiem, o co chodzi panu przewodniczącemu; zapewne o świętopietrze. Rzecz się tak miała: Gdy przyjechałem do Lwowa, zapytał mnie Popiel, czy to prawda, co głosi Pisarczuk o jakiemś świętopietrzu? Ja odpowiedziałem, że to fałsz. W Wiedniu, gdy była mowa o popieraniu naszych interesów napomknąłem żartem do Straussa, czy nie byłoby dobrze dać coś na świętopietrze? Ale był to tylko żart, takiego wydatku nie było nigdy.

Przewodn. Jest tu wielu świadków, którzy powiedzieli, że pan mówiłeś o świętopietrzu, które miało sięgać aż do wysokości 5000 złr.

Osk. Nigdy tego nie mówiłem. Wymyśliły to dzienniki i Pini, aby ośmieszyć rzecz całą. Zresztą ja oświadczyłem radzie, że jeżeli nie akceptuje tej sumy, to zwrócę ją.

Przew. Dzisiaj przedstawiasz pan tę rzecz całkiem inaczej. Ja nie mogę pojąć jednej rzeczy: W tłómaczeniach swoich nie oszczędzałeś pan nikogo, wymieniłeś pan nazwiska osób, którym czy to z tytułu ich stanowiska, czy dla jakichkolwiek bądź innych przyczyn, jest rzeczą bardzo niemiłą figurować w tym procesie. Nie mogę więc pojąć, dlaczego pan nie wymieniasz tylko tej jednej osoby, która, jak pan sam twierdzisz, jest niezawisłą, nie zajmuje żadnego stanowiska urzędowego, a która swem zeznaniem mogłaby pana wydobyć z kolizyi?

Osk. Dlatego, że w liście do mnie pisanym, oświadczyła ta osobistość życzenie, ażebym jej nie wymienił, bo w razie zacytowania na świadka, zaprzeczy wszystkiemu. Cóżby mi więc przyszło z wymienienia nazwiska?

Przew. Proszę przedłożyć przynajmniej list, w którym ów pan pisze o tem.

Osk. Zniszczyłem ten list.

Przew. Jaką akcyę poruczyłeś pan tej osobistości?

Osk. Miała mnie zawiadamiać o wszystkiem, co się dzieje w sprawie Towarzystwa.

Przewod. Wszakże ta czynność należała do Straussa & Comp. i za to wzięli 13.000 złr.

Osk. Oni mieli co innego do roboty.

Przewod. Przed chwilą powiedziałeś pan, że wzięli 4000 i 8000 złr. za to, aby donosić, co się dzieje. Muszę panu oświadczyć stanowczo, że tego wydatku nie usprawiedliwiasz pan należycie. Dajesz pan same ogólniki. U Pisarczuka znaleziono rachunki, w których są poszczególnione pojedyncze wydatki: te rachunki co do pojedyńczych pozycyj swoich nie zgadzają się z rachunkami przedłożonemi Towarzystwu. Są tam n. p. takie pozycye: Dla konsortów w Frankfurcie i Hamburgu 2000, 4000 i 1000 złr. Co to znaczy w Frankfurcie i Hamburgu?

Osk. Nie przypominam sobie.

Przew. Pisarczuk utrzymuje, że ten rachunek pisał tak, jak mu pan kazałeś.

Osk. Kazałem mu tylko zrobić wyciąg z rachunków. Myśmy co dnia, każdy z osobna, spisywali nasze wydatki...

Przew. Jeżeli to odpis, to w oryginale musiały widocznie być zapisane takie pozycye. Czy Pisarczuk wiedział o tem co pan dał konsortom?

Osk. Wiedział.

Przew. Powiedziałeś pan, że Strauss wymówił sobie 13.000 zł. za kotowanie. Ta suma została mu spłacona. Prócz tej sumy zapłaciło towarzystwo Dubowi 4000 nie licząc sumy 4000 zł. którą Dub otrzymał od Straussa. Z tego wypływa, że kotowanie kosztowało tylko 17.000 zł. Tymczasem wiemy, że kotowanie kosztowało 18.700 zł. Brakuje nam 1700 zł. O 1000 zł. utrzymujesz pan, że wzięła je pewna osobistość? Cóż się stało z 700 zł.?

Osk. Jest to dyskrecyonalne wynagrodzenie tej osobistości za drugie kotowanie.

Przew. Czy są jakie rachunki?

Osk. Nie ma, bo nikt nigdy nie kwestyonował tej sumy.

Przew. Dla czegoż pan nie ściągnąłeś sumy 1000 i 700 zł. w jedną całość „na dyskrecyonalne wydatki“? W akcie o-

skarżenia jest jeszcze dalszy zarzut, że w rachunkach pomieszczono najrozmaitsze wydatki na obiady, śniadania, podwieczorki, kolacye, fiakry i t. p., które to wydatki nigdy nie istniały.

Osk. Każdy cent wyliczony w rachunkach jest rzetelną pozycyą i został rzeczywiście wydany. Rachunki te pisał Pisarczuk i nie wiem, dla jakich przyczyn sfingował tytuły rozmaitych pozycyj. Bo istotnie jest faktem, że nie było ani obiadów, ani śniadań, ani kolacyj, ani fiakrów. Ja pytałem go, na co to robi? Odpowiedział mi, że to nie szkodzi, a gdy skonstatowałem, że ogólna cyfra tych wydatków, mylnie przez niego zatytułowanych, jest prawdziwą, nie spierałem się z nim o te tytuły. Ale w komitecie wspomniałem, że tytuły popisanych przez Pisarczuka, nie trzeba brać na seryo: że suma ogóla wydatków jest prawdziwą ale nie tytuły pojedyńcze.

P. przewodniczący odczytuje te rachunki. Są takie pozycye: Na fiakry 348 zł. 40 ct. Na obiady i kolacye z konsortami 379 zł. 65 ct. Obiad na 7 osób 32 zł. Wieczór pożegnalny 42 zł. Obiad z radcami 42 zł., kolacya 32 zł., śniadanie z konsortami 20 zł., kolacya z bankowcami 56 zł., śniadanie 39 złr. 20 cnt. Cóż to więc za wydatki?

Osk. Były to istotnie wydatki na cele Towarzystwa, tylko tytuły są fałszywe, jest to blaga Pisarczuka.

Przew. Na jakież więc właściwe cele wydałeś pan tę sumę? Dyety bowiem w kwocie 5000 zł są osobno zaliczone.

Osk. Jak już powiedziałem, wydatki te są rzeczywiste.

Przew. Wydatki dyskrecyonalne mogły być przy kotowaniu. Ale mamy tu jeszcze rachunki z 21 kwietnia, kiedy o kotowaniu nie było mowy.

Osk. Ja miałem ciągle także wydatki; do tej chwili winno mi Towarzystwo z tego tytułu 500 zł.

Przew. Pisarczuk mówi, że w ogóle takich wydatków nie było. Gdy się zmieniła dyrekcya, zażądano od pana zwrotu tych wydatków nieumotywowanych. Ja przedstawiam panu tę rzecz, bo jest ona w akcie oskarżenia.

Osk. Ja przeczę twierdzeniom zawartym w akcie oskarżenia.

Prokurator. Pan Spalke zeznał, że przed nim przyznałeś się pan, iż zatrzymałeś przy sobie 1000 złr. a Ławrowski perswadował członkom Rady zawiadowczej: „Ot nie róbcie z tego wielkiego hałasu."

Osk. Nigdy nie mówiłem tego p. Spalkemu. Musiał mnie nie zrozumieć. Mówiłem do niego: „Wezmę tych 1000 złr. „na siebie" a on zrozumiał to widocznie tak, że wezmę tych 1000 złr. „dla siebie."

Prokurator. Przed komisyą rewizyjną tłumaczyłeś pan tę rzecz inaczej, a mianowicie, żeś musiał przekupywać wysokie osobistości a teraz mówisz pan o obiadach i kolacyach.

Osk. To nie jest prawdą. Nie zrozumiano mnie.

Przew. Przejdźmy teraz do innego punktu oskarżenia, który zarzuca panu, że puściłeś w obieg listy dłużne na 200.000 złr. nie mające statutowego pokrycia; że wprowadziłeś pan w błąd p. Landauera, zatajając przed nim, iż liste te dane mu w komis, nie mają żadnego pokrycia; że pan Landauer wprowadzony przez pana w błąd, sprzedał istotnie z tych listów partyę na 40.000 złr., przez co ponoszą stratę ci, którzy je kupili. Jak pan usprawiedliwisz te zarzuty?

Oskarżony w bardzo długiem przemówieniu tłumaczy, że jeżeli biorący pożyczkę w Tow. wykazał się wypełnieniem wszystkich warunków podyktowanych mu przez zakład przy przyrzeczeniu pożyczki, tudzież ubezpieczeniem prawa zastawu dla kapitału pożyczkowego na nieruchomości, służącej za podstawę pożyczki, i skoro po tem wykazaniu Rada zawiadowcza powzięła uchwałę na wypłatę pożyczki, miał oskarżony prawo wydać listy dłużne, albo dać je w komis trzeciej osobie, gdyż listy te były już ubezpieczone odpowiednią wierzytelnością hipoteczną zakładu. Na tej podstawie miał oskarżony prawo dać Landauerowi w komis listy dłużne na 200.000 złr., bo przedtem już przyzwoliło Tow. hr. Janowi Koziebrodzkiemu pożyczkę w kwocie 200 000 na dobra Petroutz (na Bukowinie). Zresztą mogło Tow. na podstawie statutu wydać listy dłużne aż do wysokości 100.000 złr. na hipoteki później uzyskać się mające, a pieniądze, któreby wpłynęły z komisowej sprzedaży listów dłużnych, posłużyłyby na pokrycie wydanych w ten sposób listów, bądź przez wypłacenie takowych biorącym pożyczki hipoteczne, bądź też przez złożenie pieniędzy w kasie depozytowej zakładu. Dalej utrzymuje oskarżony, że była podstawa do dania p. Landauerowi tych listów komis, tem bardziej, że Towarzystwo wypłaciło już p. Koziebrodzkiemu 25.000 złr. tytułem zaliczki na pożyczkę a dalej dało p. Papiusowi zaliczkę w kwocie 5.000 złr. na pożyczkę hipoteczną. Utrzymuje w końcu oskarżony, że gdyby p. Landauer był sprzedał całą partyę listów na 200.000 złr. to jeszcze byłoby się znalazło pokrycie w pożyczce hipotecznej danej panu Koziebrodzkiemu. Zresztą danie w komis listów nastąpiło za zgodą komitetu wykonawczego.

Przewodniczący konstatuje, że tego nie ma w księdze uchwał.

Osk. Akt oskarżenia twierdzi także niewłaściwie, że ja wydałem listy. Nie wydałem ich, lecz tylko z depozytu Tow. przeniosłem do depozytu Landauera.

Przewodniczący odczytuje najpierw artykuły: 10, 15, 26, 27. 32, 41, 43, 45, 47 i 74 statutów, które traktują o warunkach udzielania pożyczek hipotecznych, i o listach dłużnych a mianowicie o tem, kiedy te listy mogą być w obieg puszczone. Z tych postanowień wypływa, że Tow. mogło wydawać listy dłużne tylko wówczas, jeżeli było pokrycie hipoteczne, albo też pokrycie gotówką lub efektami pupilarnemi. P. przewodniczący stawia następnie takie pytanie: Kiedy panowie zaczęliście wydawać promesy?

Osk. Pierwsza promesa była dla hr. Koziebrodzkiego.

Przewod. A prócz niego kto jeszcze otrzymał promesy?

Osk. Intabulowanych promes było na 257.000 złr.

Przewod. Ale mnie chodzi o rzeczywiście wypłacone pożyczki, albo przynajmniej o zaliczki na pożyczki. Przewodniczący czyta następnie spis osób. które od 24 czerwca 1875 do końca grudnia t. r. otrzymały pożyczki hipoteczne. Rozdano ogółem w tym roku 15.550 złr. na pożyczki hipoteczne. W r. 1876 dano 19.400 a w r. 1877 tylko 1300 złr. Promes było wystawionych na przeszło 300.000 złr.

Osk. Ale zaliczki były już dane Koziebrodzkiemu i Papiusowi.

Przewod. Czy hr. Koziebrodzki był członkiem Towarzystwa?

Osk. Nie wiem. Miał podobno dać 1000 złr. tytułem udziału.

Przewod. Nie był członkiem, i dlatego też w myśl §. 10 statutów nie wolno mu było dawać pożyczki.

Osk. Badanie, czy był członkiem, nie do mnie należało.

Przewod. A do kogóż? Wszakże pan byłeś dyrektorem hipotecznym. Ja nie widzę żadnego pokrycia w pożyczce przyznanej hr. Koziebrodzkiemu dla owych listów danych w komis p. Landauerowi, który z tych listów sprzedał partyę na 40.000 złr. Proszę mi wskazać, gdzie tych 40.000 ma pokrycie? Czy mówiłeś pan Landauerowi, na jakiej podstawie są te listy wydane?

Osk. Nie.

Przewod. Czy sądzi pan, że gdyby Landauer był wiedział, że te listy nie mają pokrycia, byłby je przyjął w komis?

Osk. Ja myślałem, że sprzeda tylko pewną część tych listów.

Przewod. Zkądże on mógł wiedzieć, że ma sprzedawać tylko część, skoro nikt mu o tem nic nie mówił. A gdyby też w jednej chwili był sprzedał cały zapas listów?

Oskarżony zapewnia, że działał w najlepszej wierze, będąc przekonany, że ten sposób finansowania jest racyonalny, zwykły, praktykowany i że nikogo nie mógł narazić na stratę.

Następnie była mowa o sposobie wystawiania listów. Według statutów każdy list opiewać miał na imię i nazwisko dłużnika, tymczasem wystawiono „za poradą z Wiednia" listy na imiona fingowane, najczęściej na nazwy herbów: Gryf, Sulima, Zawisza itp. Dalej przedstawił p. przewodniczący, że przy lombardach traciło Tow. olbrzymie sumy, bo płacono 100 za 100. I tak n. p. wziął Fraenkl listy dłużne na 2000 zł. w zastaw na 3 miesiące i dał za to gotówką tylko 1200 zł. Spitzer, który gotówką miał dostać 6000 zł., wziął listami 10.000 zł.

Przewod. Czy do dania w komis Landauerowi listów było zezwolenie Rady zawiadowczej?

Osk. Nie wiem.

Na tem skończyło się wczorajsze posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 10 do 17 maja) bardzo ożywiony, gdyż stacye graniczne Podwołoczyska i Brody, tudzież Tarnopol dostarczyły znacznych transportów zboża na export za granicę. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 7·30 zł. do 9 zł., żyta 4·60 zł. do 5·30 zł., jęczmienia 4 zł. do 5·60 zł., owsa 4·50 zł. do 5·25 zł., kukurudzy 4·25 zł. do 5·25 zł., grochu kuchennego 5·75 zł., do 7·50 zł., grochu pastewnego 4 zł. do 5 zł., fasoli 6·50 zł. do 9·50 zł., bobiku 5 zł., wyki 3·50 zł. do 4·50 zł., koniczyny 20 zł., do 38 zł. anyżu płaskiego 38 zł. do 45 zł., kminku 30 zł. do 33 zł., rzepaku zimowego 11 zł. do 12 zł., rzepaku letniego 10·50 zł. do 11 zł., lnianki 8·50 zł. do 9·75 zł., nasienia lnianego 11 zł. do 11·50 zł., nasienia konopnego 8·50 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 25·75 zł. do 25·90 zł. wal. austr. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 17,071.100 kilogramów i 6.887 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 6,345.800, mąki i wyrobów mącznych około 527.000, nasion oleistych około 118.000. drzewa budulcowego i opałowego około 194.500, nafty i wosku ziemnego około 30.100, spirytusu około 24,100, jaj około 477.400 i węgli kamiennych około 425·900 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 942 sztuk wołów, 5.905 sztuk nierogacizny i 40 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 7,046.100 kilogramów i 3.770 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 3,668.000 kilogramów, 484 sztuk wołów. 3.083 sztuk nierogacizny i 203 sztuk różnego bydła; zaś ku Wschodowi 3.378.100 kilogramów. Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 2.056.300, mąki i wyrobów mącznych 148.000, produktów zwierzęcych 85.400, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,018.700, węgli kamiennych 20.000 i wapna 20.900 kilogramów. na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,109 152 kilogramów i 270 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 70.920, mąki i wyrobów mącznych 62.300, kartofli 12.162, drzewa budulcowego i opałowego 989.710, nafty i wosku ziemnego 10.370, soli 30.749, jaj 4.440, wapna 16.310, kamieni 114 500 i węgli kamiennych 10 000 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 237 sztuk nierogacizny i 33 sztuk cieląt. — Ruch towarowy na 1 węgiersko-galicyjskiej kolei wynosił w czasie od 1 do 30 kwietnia 1879 ogółem 3,558.000 kilogramów. Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 314.000, mąki i wyrobów mącznych 230.000, towarów kolonialnych 24.000, manufaktów 1.000, wina i piwa 71.000, spirytusu 34.000, mięsa 46.000, soli 193.000, tytoniu 10.000, lnu i przędziwa 9.000, skór 7.000, drzewa budulcowego i opałowego 1,595.000, nafty 15.000, mazi 6.000, kwasów 2.000, odpadków 42.000, żelaza 96.000, wapna i kamieni 94.000, embalaży 8.000, owoców 3.000, szkła 25.000, olejów 10.000, jaj 127.000, masła 50.000, płótna 31.000, różnych towarów 299.000, bydła rogatego 64.000, nierogacizny 120.000 i koni 31.000 kilogramów. — Ruch towarowy na kolei Dniestrzańskiej wynosił w czasie od 1 do 30 kwietnia 1879 ogółem 6,664.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 195.000, mąki i wyrobów mącznych 368.000, towarów kolonialnych 113.000, manufaktów 15.000, wina i piwa 404.000, spirytusu 115.000, mięsa 69.000, tytoniu 5.000, lnu i przędziwa 21.000, skór 25.000, drzewa budulcowego i opałowe 2,181,000, nafty 237.000, wosku ziemnego 451.000, parafiny 29,000, cerezyny 140.000 mazi 74.000, kwasów 179.000, odpadków 46.000, żelaza 382.000, wapna i kamieni 394.000, embalaży 84.000, owoców 3,000, szkła 6.000, olejów 17.000, jaj 7.000, masła 16.000, płótna 4.000, różnych towarów 1,045.000, nierogacizny 39.000 i koni 5.000 kilogramów.

OSTATNIA POCZTA

Z inicyatywy ministerstwa oświaty rozpoczęła wczoraj obradować osobna ankieta szkolna pod prezydencyą JE. pana Namiestnika nad nowym planem lekcyjnym dla szkół gimnazyalnych. Ankieta składa się z czternastu członków, w części wybranych przez Radę szkolną, w części powołanych przez pana Namiestnika, a mianowicie z JW. pana wice-prezydenta c. k. Namiestnictwa Filipa Zaleskiego, profesorów uniwersytetu pp. dr. Węclewskiego, dr. Ćwiklińskiego i dr. Staneckiego, był. profesora uniwersytetu dr. Antoniego Małeckiego, z członków Rady szkolnej dr. Czerkawskiego, dr. Sawczyńskiego, ks. dr. Ilnickiego i Studzińskiego, z inspektorów szkolnych pp. Czarkowskiego i Sołtykiewicza, z dyrektorów pp. Hückla, Rodeckiego i Samolewicza. Główny przedmiot obrad ankiety stanowi kwestya ograniczenia a ewentualnie uchylenia dwustopniowości nauki. Ankieta oświadczyła się wczoraj za zasadą uchylenia dwustopniowości — i stosownie do tej zasadniczej uchwały prowadzić się będą na dalszych posiedzeniach szczegółowe rozprawy nad reorganizacyą planu lekcyjnego. Z obrad i uchwał ankiety podamy później obszerniejsze sprawozdanie.

W liberalnych sferach nadsprewiańskiej stolicy panuje przygnębienie trudne do opisania. Stronnictwo przyzwyczajone od lat tylu do rządzenia nie może pogodzić się z myślą, żeby ks. Bismarck mógł obejść się bez niego a że cała zmiana sytuacyi stała się możliwą jedynie skutkiem zmiany frontu ze strony centrum, więc też wszystkie liberalne gromy padają na tę frakcyę *Germania*, która z pisma „nieprzyjaźnego państwu" stała się od razu organem prawie półurzędowym, w dniu wyboru Frankensteina na pierwszego wiceprezydenta Izby pisze z tryumfem: „Dzień dzisiejszy jest dniem zwycięstwa partyi centrum w Niemczech. Z radością i zadowoleniem widzi nasze stronnictwo w całem państwie, że wreszcie po długich walkach reprezentacya jego w parlamencie uzyskała należne mu prawa, których stronnicze zaślepienie i ciągłe majoryzowanie dotychczas mu odmawiało, i że konserwatyści przestali wreszcie wierzyć niedorzecznej bajce o wrogiem dla państwa usposobieniu centrum."

W rozprawach parlamentu niemieckiego nad ocleniem zboża wprowadzanego, poseł Czarliński dowodził, że nie widzi w ocleniu stosownego środka podniesienia rolnictwa, owszem obawia się, że szczególniej Poznańskie i Prusy właściwe dotkliwie uczują zamknięcie granicy dla zboża i że handel tameczny wielce na tem ucierpi. W końcu, jak telegram doniósł, uchwalono cło od zboża, a mianowicie ½ marki od 100 kilo żyta, 1 markę od pszenicy i t. d.

W sobotę obradowano znów nad cłem przewozowem od zboża, szczególniej z uwzględnieniem zboża z Rossyi i Polski. Oponenci obawiali się, aby obłożenie cłem zboża rossyjskiego nie przyprawiło portów niemieckich Bałtyku o utratę handlu. Ks. Bismarck zwrócił szczególną uwagę na fiskalną stronę ceł, z których dochody mają służyć na pokrycie wydatków cesarstwa. Dalsze obrady odroczono do poniedziałku.

W Izbie wersalskiej sprawa amnestyi dla komunistów będzie temi dniami przedmiotem ponownej debaty, albowiem radykalista Lockroy wniósł interpelacyę co do wykonywania ustawy amnestyjnej. *République française* staje już teraz otwarcie po stronie radykałów, domagając się od rządu w tonie kategorycznym bezzwłocznej amnestyi nietylko dla Blanquiego ale także dla Rocheforta i innych członków komuny, i w ogóle „bardziej liberalnego" zastosowywania ustawy o amnestyi.

Morning Post dowiaduje się z Berlina, że rząd niemiecki bardzo gorliwie popiera akcyę rządu francuskiego w sprawie greckiej i że ze swej strony wywiera pressyę na Portę, aby ją skłonić do ustąpienia. Oba rządy idą w tej sprawie ręka w rękę. Mimo to wzbrania się Porta, według najświeższych wiadomości, odstąpić Grekom Janinę i zdaje się być zdecydowaną wytrwać w tym swoim oporze; Porta nie byłaby zapewne tak niegrzeczną, gdyby nie miała pewności, że w danym razie znajdzie silne poparcie rządu angielskiego. Słychać, że markiz Salisbury wystosował w ostatnich dniach energiczną notę do Grecyi. z groźbą zerwania stosunków dyplomatycznych, jeżeliby rząd ateński poważył się rozpocząć kroki wojenne przeciw Turcyi.

Tagblatt donosi, że Towarzystwu żeglugi parowej na Dunaju nakazano nagle opuścić w Ruszczuku miejsce lądowania, które zajmuje już od lat wielu i pod szczególnym pozorem, że książę Dundukow-Korsakow będzie tamtędy przejeżdżał. Następnie dano reprezentantowi Towarzystwa do poznania, że odtąd za używanie tego miejsca będzie musiało płacić 350 imperyałów rocznego czynszu. Gdy wspomniany reprezentant remonstrował przeciwko temu, dano mu do zrozumienia, że w przyszłości Towarzystwo za każdy punkt do wyładowania w Bułgaryi będzie musiało płacić 350 imperyałów. Rząd bułgarski zdaje się więc ignorować układ w sprawie wolnej żeglugi na Dunaju.

W procesie przeciw kijowskim nihilistom zapadł już wyrok. Dwóch oskarżonych uwolniono; poddany pruski, Brandtner i niejaki Antonow skazani na śmierć przez rozstrzelanie, resztę oskarżonych skazano na utratę wszelkich praw stanu i roboty przymusowe od 4—14 lat.

Bióro Reutera donosi z Przylądka Dobrej Nadziei 8 maja: „Wojsko angielskie w tych dniach wyruszy naprzód w kraj Zulów. Skoro generał Chelmsford stanie w

Kambuli, pułkownik Wood rozpocznie kroki zaczepne. W obozie w Iniezane jest wielu chorych".

Według oznajmienia ministra wojny pułk. Stanleya w Izbie niższej parlamentu, ogólna liczba wojsk angielskich w południowej Afryce wynosi obecnie 16.959 ludzi; 1064 ludzi znajduje się już w drodze a 1515 otrzymało rozkaz do wyjazdu. Nadto znajduje się tam 850 marynarzy i 4553 wojsk kolonialnych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 maja. Generalne zgromadzenie akcyonaryuszy kolei Albrechta udzieliło radzie zawiadowczej absolutoryum i uchwaliło wypłacić za zapadły styczniowy kupon akcyi 1 zł., a za kupon lipcowy 1.50 zł. w srebrze. Kupon styczniowy i lipcowy z r. 1877 nie będą wykupione i zostały uznane za niemające żadnej wartości.

Wiedeń, 26 maja. *Pol. Cor.* donosi z Aten 26 b. m.: Gabinet grecki poinformował swoich reprezentantów za granicą, że wojskowe dyzpozycye na granicy uważane być mają tylko za środki ostrożności. W razie odstąpienia terytoryum muszą być zarządzone środki obronne przeciw ewentualnemu ruchowi Albańczyków.

Z Filipopola donosi *Pol. Corr.*: Zgromadzenie ludowe prawie jednomyślnie ogłosiło Vitalisa generałem milicyi wschodnio-rumelskiej. Vitalis zarządził, że komenda odbywać się będzie w języku bułgarskim.

Leibnitz, 26 maja. Minister dr. Stremayr zdawał na licznem zgromadzeniu wyborców sprawę ze swojej działalności i oświadczył, że jego mowa nie jest kandydacka, że zatem na razie nie stawia żadnego programu. Zastanawiając się nad całą działalnością Rady państwa w ubiegłej sesyi, mowca przyznał, że wielu przedmiotów niewykończono, podniósł konieczność polityki okupacyjnej i stosowność ugody zawartej z Węgrami. Mowę tę przyjęto hucznemi oklaskami. Burmistrz wyraził ministrowi w imieniu obecnych podziękowanie i nadzieję, że mowca także na przyszłą sesyę przyjmie mandat ofiarowany przez wyborców z zaufaniem.

Paryż, 26 maja. Wręczając kapelusze nowomianowanym kardynałom, Grevy podniósł w przemowie, że prawom kościoła nigdy nie zostanie odjętą ochrona władz konstytucyjnych. Prawa te nie są wystawione na żadne niebezpieczeństwo i zostają pod opieką ustaw. Chociaż rząd nie stawia praw kościoła po nad prawa państwowe, to przecież przejęty jest szczerą troskliwością w chronieniu wszystkich tych praw.

Londyn, 26 maja. W Izbie gmin Northcote oświadczył, że Wolseley mianowany został cywilnym i wojskowym gubernatorem w Natalu, Transvalu i na całem terytoryum na północ i wschód obecnego teatru walki.

W Izbie wyższej Cranbrook oznajmił, że dziś podpisano traktat z Jakubem chanem.

Wiedeń, 27 maja. *Wiener Zeitung* ogłasza ustawę finansową na r. 1879.

Nowy Jork, 27 maja. Według wiadomości z Panamy z dnia 17 b. m. ciało dyplomatyczne w Limie zaprotestowało energicznie wobec chileńskiego admirała przeciw niszczeniu miejscowości niefortyfikowanych i własności cudzoziemców. W Pisagna wojska peruwiańskie ostrzeliwały flotę chileńską, która zburzyła dom konsulatu angielskiego, przyczem straciło życie kilka osób.

Petersburg, 27 maja. *Journal de St. Petersbourg* podaje obszerne sprawozdanie o podróży ks. Battenberga do Liwadyi, o przyjęciu bułgarskiej deputacyi i o konferencyach w sprawie organizacyi księztwa. Podróż ks. bułgarskiego do stolic europejskich ma na celu porozumienie się co do położenia kraju na zewnątrz i wewnątrz. Książę zapewni dokładne spełnienie postanowień traktatu berlińskiego i wskaże warunki pokoju na Wschodzie. Do tych warunków należy głównie szczere wykonanie konstytucyi wschodnio-rumelskiej, odroczenie okupacyi tureckiej, załatwienie sprawy bałkańskiej, organizacya Macedonii na wzór Krety, uregulowanie granicy między Bułgaryą a Dobruczą, uregulowanie żeglugi na Dunaju i zburzenie twierdz. Car pokłada w księciu zupełne zaufanie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 maja 1879, godzina 2 min. 22. Losy kredytowe 172·—. Węg. akcye kredyt. 253·75. Akcye anglo-austr. 126 25, Akcye banku Union 84·10, Akcye kolei Karola Ludwika 243·—, Akcye kolei północnej 228·25, Akcye kolei południowej 94 50, Akcye kolei Alföld 140·50, Akcye kolei Elżbiety 131·75, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 139·25. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 130·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 74.—, Galic. oblig. indemn 90·—, Losy z r. 1864 160·50. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 102·50, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 23·—, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 128·50, Rubel papierowy 1·13·$^1/_2$, Wiedeńskie losy 116·—. Węgierskie losy 106·25, Mark niemiecki —·—, Węgierska renta 95·17. Usposob. silne.

Wiedeń, dnia 26 maja, godzina 5 minut. 8. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank ·——, Kolej Karola Ludwika —·—, południowa —·—, Renta pap. —.—, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 94·75, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 97·25, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor —·—. Usposob. —

Wiedeń, dnia 27 maja, godz. 10 minut 40. Akcye kredytowe 266·90, Anglo-austr. 128·—, Akcye banku Union 84·50, Kolej Kar. Ludw. —·—, Południowa 91·25, Napoleonsdor 9·34$^1/_2$, Rubel papierowy —·—, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —.—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·— Usposobienie silne

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 27 maja 1879 o godz 7 rano.

Barometr 733.35mm. Psychrometr suchy 17.9°C. Psychrometr wilgotny 16.0°C. Prężność pary 12 4m Wilgoć 81% Zachmurzenie 1. Wiatr W1 Ozon 5.

Temperatura powietrza + 14.3°R.

Barometr stoi w mierze.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 27 maja 1879.

Hotel George'a

Pp. H. hr. Mier z Buska. E. Buckanich z Wrocławia.

Hotel Angielski.

Pp. I. Frankowski z Przemyśla J. Mściwujewski z Koniowa. T. Wasilewski z Sienkowa. F. Borysikiewicz z Białobożnicy.

Hotel Europejski.

Pp. W. hr. Komorowski z Hawryłówki. F. Foltański z Kańczugi. D. Pogłodowski z Judwięgi. I. Rozenstock z Rossyi. M. Urbański z Krakowa. M. Romer z Rossyi. H. Ornstein z Rossyi. J. Schwarzkopf z Czech.

Hotel Langa.

Pp. W. Żarski z Kulawy. H. Wolf z Wiednia. S. Schapira z Wiednia. H. Winternitz z Wiednia. J. Mittelmann z Wiednia. W. Halbeis z Steyer.

Hotel Lazarusa.

Pp L. Kohn z Wadowic. A. Weinreb z Grzymałowa.

Hotel Warszawski.

Pp. E. Pausza z Tarnopola. J. Zawistowski z Rozdołu.

Hotel Krakowski.

Pp. N Janiszewski ze Stanisławowa. Z. Lenczewski z Kosowa. Dr E. Hückel ze Stanisławowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. W. hr. Russowski do Jaworowa. M. Artwiński do Klinowa. S. Iliński do Krakowa. R. Puzyna do Gwoździca. A. Udrycki do Stanisławki.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 7. wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 popołudniu (pociąg mieszany)

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 minut 32 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy (pociąg mięszany); o g. 12 m. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 37 rano.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 26 maja 1879.

	płacą waluta austr. zł.	ct.	żądają waluta austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	241	50	244	50
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k.	138	—	141	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	263	50	267	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	226	—	230	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic 5% w. a.	90	—	91	—
„ „ „ 4 pr. „	83	75	84	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	90	—	91	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	94	40	95	40
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	95	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	89	80	90	80
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	91	—	92	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	95	—	—	—
5. Losy Miasta Krakowa	19	—	20	50
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	40	5	52
Dukat cesarski	5	46	5	56
Napoleondor	9	32	9	42
Półimperyał	9	56	9	68
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	67
„ „ papierowy	1	12 -	1	13½
100 marek niemieckich	57	30	58	10
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 23 maja 1879.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	68.50	68.65
luty-sierpień	68.45	68.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	70.25	70.40
kwiecień-październik	70.25	70.40
Losy z roku 1854 po 250 zł.	116.50	117.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	125.25	125 75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr	129.75	130.25
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	161.—	161 50
„ „ 1864 „ po 50 „	160.—	161 —
Renty Como po 42 lir. austr.	28 50	29 —
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	142.75	143.25
Austr asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101. —	—.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	80.50	80 65
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	85.25	86.—
Galicyi	90.25	90.75
Niższej Austryi	104.75	—.—
Siedmiogrodu	81 50	82.25
Węgier	85.25	85 75
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit zł. 120	123 70	124.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	267.25	267.50
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	825 —	835.
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk.	574.—	576 —
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	181.75	182 25
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2273.—	2285.
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k.	243.25	243.75
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	140.50	141.—
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	274.—	274 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	88 —	88.50
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	108.—	108.50
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	91.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	115.—	115.40
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	92.—	93.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	97.—	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	82.—	—.—
„ „ „ po 5 proct.	—.—	90.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	—.—	90 50
Gal. banku hipot. po 6 proct.	94.75	—.
Gal. zakł. kred. włość. po 5 proct.	97.—	—.—
Tow kr. miejs lw. w 15 l. wyl. po 6 pr	91.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 5 pr.	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	98.50	99.—
„ po 5 proct.	90.—	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	77.75	78.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. s.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	75.50	76.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.80	105.—
„ „ po 100 zł. w. a.	98.50	—.
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.—	—.—
„ „ „ II emisyi	101.75	—.—
„ „ „ III „	101.50	—.
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	83.40	83.80
z r. 1867	86.50	87.—
z r. 1868	78.75	79.25
z r. 1872	75.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	74.50	75 25
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	172.25	172.75
Clarego po 40 zł. m. k.	37 75	38.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł w. a.	106 25	107. —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16.50
Losy miasta Krakowa	19.75	20.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.75	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	35 75	36.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	16.50	17.—
Salma po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	37.75	38.25
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. ws.	24.25	24 75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120.—	121 —
„ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.25	33.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	34.25	34.75
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.35	117 60
Paryż za 100 fr.	46.50	46 55
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.53. —	5.54 —
„ pełnej wagi	5.52. —	5.53 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankowka	9.36 —	9.36.50
Rossyjski imperyał	9 63	9.64 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 26 maja 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	35
„ „ „ w srebrze	70	60
Renta w złocie	80	80
Losy pożyczki z roku 1860	125	75
Akcye banku austro-węgierskiego	843	—
„ „ kredytowego	266	75
Londyn	117	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	34½
Dukat cesarski men.	5	50
100 marek niemieckich	57	60

(3599 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 25390. W celu zabezpieczenia wykonania budowy regulacyjnej na rzece Wisłoce powyżej mostu rządowego nr. 57 w Łabuziu odbędzie się w c. k. starostwie tarnowskiem na dniu 19 czerwca 1879 publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi 7541 zł. 8 ct. w. a.

Dotyczące warunki budowy przeglądnąć można w rzeczonem c. k. starostwie, dokąd także oferty zaopatrzone w 5 proc. wadyum wniesione być mają w powyższym terminie najdalej do 12 godziny w południe.

Oferty spóźnione, lub nieułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie d. 21 maja 1879.

(3540 1—3) **Edykt.**

L. 22227. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 zł. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 164 zł. 43 ct. zpn. odbędzie się na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 26 czerwca: 24 lipca i 25 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Marcina i Maryanny Czubów z Woli Rzędzińskiej pod l. 19 w powiecie Tarnowskim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi suma 420 zł. wadyum zaś 42 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w t. s. registraturze.

Z ces. król. sądu powiatowego miejsko-delegowanego.

W Tarnowie dnia 19 marca 1879.

(3571 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 22303. W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościńce rządowe w krakowskim okręgu budowniczym na lata 1880, 1881 i 1882 odbędzie się w c. k. Starostwie w Krakowie na dniu 16 czerwca b. r. licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Ilość potrzebnego szutru na rok 1880 wynosi:

a) na trakcie Izdebnickim 1260 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 3732 zł. 10 ct.

b) na ulicy Łobzowskiej 130 metrów sześć. w cenie fiskalnej 283 zł. 40 ct.,

c) na trakcie Nadwiślańskim 5492 metrów sześć. w cenie fiskalnej 15.725 zł. 66 ct.,

d) na ulicy Podgórskiej 55 metrów sześć. w cenie fiskalnej 259 zł. $32\frac{1}{2}$ ct.,

e) na trakcie Warszawskim 480 metrów sześć. w cenie fiskalnej 2.354 zł. 35 ct.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w wymienionem ces. król. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i 5% wadyum w oznaczonym terminie najdalej do godziny 12tej w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według wzoru przepisanego w §. 46 warunków licytacyjnych, lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 14 maja 1879.

(3536 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2421. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że w sprawie gminy Kołomyi przeciw Stanisławowi i Julii Gryglewskim pto 1.000 złr. w. a. przeprowadzoną zostanie w terminach 9go czerwca i 7 lipca 1879 zawsze o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. $11^2/_4$ w Kołomyi, w księdze gruntowej na rzecz powyższych dłużników zapisana, i że do ułożenia lżejszych warunków licytacyi termin na dzień 4 sierpnia 1879 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Zakład wynosi 247 złr. 68 ct. w. a.

Warunki licytacyjne i protokół oceniania mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Chaji Kleinman jako też Wojciecha i Zofii Tyczko i dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do księgi gruntowej weszli, zamianowano kuratorem adw. Freydenberga.

Kołomyja dnia 1 maja 1879.

(3546 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1548. W dniach 3 czerwca, 1 lipca, 5go sierpnia 1879 każdym razem przed południem sprzedaną będzie w tut. ces. kr. sądzie powiatowym realność pod Nr. k. 145 w Turbi położona, masy spadkowej Jędrzeja Kółka własna, na zaspokojenie należytości Judy Adwokata w ilości 150 złr. z pn.

Cena wywołania wynosi 380 złr.

Zakład 38 zł.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w registraturze tutejszej.

Rozwadów dnia 21 marca 1879.

(3529 1—3) **Edykt.**

L. 10224. C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 złr. w. a z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 29 subr. w Woronie położonej, dłużnika Piotra Wołoszyna własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 30 czerwca 1879, dnia 30 lipca 1879 i dnia 29 sierpnia 1879 każdym razem o godz. 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyśmienica dnia 20 marca 1879.

(3588 1—3) **Edykt.**

L. 18642. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Włodzimierza Rozwadowskiego, że na prośbę Ozyasza Losch i Marycego Bardach uchwałą z dnia 3 maja 1879 l. 18642 dozwolono na zaspokojenie sumy pożyczkowej 1500 złr. w. a. z odsetkami po 2 prc miesięcznie od 18 stycznia 1878 bieżącymi kwoty procentowej 135 złr. w. a. z odsetkami po 2 prc. miesięcznie od 18 lipca 1877 bieżącemi, tudzież kosztów egzekucyjnych 16 zł. 6 ct. w. a. publiczną przymusową sprzedaż sumy 6.800 złr. a. w. z pn. na majętności $^5|_{14}$ części dóbr Serwiry „Albinówka" zwanych, jako Dom. 515 pag. 315 n. 7 on. na rzecz Włodzmierza Rozwadowskiego intabulowanej wierzytelności 1500 złr. a. w. z pn. i 135 złr. a. w. z przyn. za hipotekę służącej.

Ustanawiając dla z miejsca pobytu niewiadomego Włodzimierza Rozwadowskiego kuratora w osobie adwokata Dr. Majewskiego z substytucyą adw. Dr. Nurkowskiego wzywamy go, aby tymże swoim zastępcom potrzebnej do swej obrony udzielił informacyi lub innych sobie obrał zastępców, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 3 maja 1879.

(3622 1—3) **Edykt.**

L. 9306. Ces. kr. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyj z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 1030/1250 w mieście Tarnopolu w tamtejszym powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Benjamina i Sprince małż. Birnberg za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z dnia 27 września 1876 l 17690 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 31 października 1879 włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osięgną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedynczych miejsca nie ma.

Lwów dnia 29 kwietnia 1879.

(3609 1—3) **Edykt.**

L. 7695. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Daniela Deckera, że dla niego w sprawie Józefa i Katarzyny Samulskich o zaintabulowanie ich za właścicieli realności Nr. 109 w Nowym Sączu położonej, celem doręczenia uchwały z dnia dzisiejszego do l. 7695 na proszoną intabulacyę zezwalającej p. adw. Dr. Żelechowski kuratorem ustanowiony i jemu uchwała dotycząca została doręczoną.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 31 grudnia 1878.

(3606 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 430. Fedko Równy z Iwanówki uznany marnotrawcą.

Kurator Kazimierz Małunin.

C. k. sąd powiatowy.

Trembowla 22 lutego 1879.

(3596 1—3) **Edykt.**

L. 2756. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem nieobecnego Aleksandra Witkosia że na skutek wniesionej prośby żony jego Wiktoryi z Kozików Witkosiowej o dopuszczenie dowodu ze świadków na fakt zgonu jego celem umożliwienia jej zawarcia powtórnego związku małżeńskiego, ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. Dr. Febusa Salomona celem strzeżenia praw jego.

Wzywa się tedy nieobecnego Aleksandra Witkosia, aby w przeciągu roku od dnia pierwszego zamieszczenia niniejszego edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej licząc, w tutejszym sądzie stanął lub innym sposobem o zostawaniu przy życiu c. k. sąd obwodowy zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie po upływie bez skutku powyżej zakreślonego przeciągu czasu, na powtórne żądanie opuszczonej małżonki, za umarłego sądownie uznanym zostanie.

Tarnów dnia 3 kwietnia 1879.

(3593 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6897. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realnosci pod Nr. kons. 149 subrep. 133 w Jabłonce wyżnej położonej, dłużnika Iwana Saraj własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I 17 czerwca 1879

II 16 lipca 1879

III 21 sierpnia 1879

każdym razem o godzinie 9 przed połudn. z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i ozzacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Turka dnia 10 lutego 1879.

(3578 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6891. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 147 subrep. 67 w Jabłonce wyżnej położonej, dłużnika Tymka Kasyniez własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I 11 czerwca 1879

II 14 lipca 1879

III 16 sierpnia 1879

każdym razem o godzinie 9 przed połudn. z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 złr. a. w. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Turka dnia 10 lutego 1879.

(3605 1—3) **Edykt.**

L. 1148. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia Macieja Rogozińkiego z miejsca pobytu i życia niewiadomego, że Agata Moryl, Elżbieta Sliwina, Michał Rogoziński i Anna 1mo Rogozińska, 2do Kalisiowa, jako matka małol. Jana, Zofii, Julianny i Wawrzeńca Rogozińskich wnieśli przeciw niemu i Janowi Rogozińskiemu pozew ustny de pres. 19 lutego 1879 l. 1148 o zapłacenie 728 złr. $12^1|_2$ ct., 728 złr. $12^1|_2$ ct., 728 złr. $12^1|_2$ ct., 728 złr. $12^1|_2$ ct., 182 złr. $3^1|_8$ ct., 182 złr. $3^1|_8$ ct., 182 złr. $3^1|_8$ ct., 182 złr. $3^1|_8$ ct., na który wyznaczono termin na dzień 19 czerwca 1879 o godzinie 9 z rana, i że pozew ustanowionemu kuratorowi Wojciechowi Rogozińskiemu z Zawierzbia doręczono.

Wzywając go, by albo sam do sądu się zgłosił i ustanowił innego zastępcę, lub ustanowionemu kuratorowi dał potrzebną informacyę, inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem zostanie przeprowadzoną i skutki ztąd wynikłe sam sobie przypisze.

Dąbrowa, dnia 28 marca 1879.

(3616 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1424. W dniach 10 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1879 każdą razą przed południem sprzedaną będzie w tut. c. k. sądzie powiatowym realność pod Nk. 145 w Radomyślu położona, Stanisława i Franciszki Motyków własna, na zaspokojenie należytości Mojżesza Broda w ilości 402 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 648 złr., zakład 65 złr., który przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej złożyć mają.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w registraturze tutejszej.

Rozwadów, dnia 9 marca 1879.

(3592 1—2) **Konkurs.**

L. 1569 R.P. Celem obsadzenia opróżnionej posady ekonomicznego referenta przy Tarnopolskiej powiatowej komisyi szacunkowej z dzienną płacą 3 złr. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs

Ubiegający się o tę posadę winni złożyć dowody studyów naukowych, praktycznych i teoretycznych wiadomości w zawodzie gospodarstwa wiejskiego, dotychczasowego zatrudnienia, wiadomości języków krajowych i przedłożyć zarazem metrykę urodzenia.

Podania winny być wniesione najdalej po dzień 2 czerwca 1879 do Prezydyum c. k. Podkomisyi krajowej podat. grun. w Tarnopolu za pośrednictwem przełożeństwa kandydata, jeżeli znajduje się w służbie publicznej, w przeciwnym razie za pośrednictwem c. k. Starostwa lub politycznej władzy, w której okręgu stale ma miejsce pobytu.

Z Prezydyum c. k. Podkomisyi krajowej.

Tarnopol, dnia 23 maja 1879.

(3617 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1954. W dniach 10 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1879 każdym razym przed południem sprzedawaną będzie w tutejszym c. k. sądzie przymusowo realność Wojciecha i Agnieszki Golików własna pod Nk. 140, 10 i 32 w Pilchowie położona, ciała tabularnego niestanowiąca, na zaspokojenie należytości Judy Adwokata w ilości 98 złr. 50 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 190 złr.

Zakład zaś 19 złr.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rozwadów, dnia 11. kwietnia 1879.

(3591 1—3) **Konkurs.**

L. 9617. Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Witkowie nowym w powiecie Kamionki strumiłowej za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr., z poborami rocznemi: płacy 200 złr., ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i ryczałtu 450 złr. za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych do Radziechowa i napowrót.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 22 maja 1879.

(3547 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1830. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu ustanawia dla Jenty Margules kuratora w osobie p. Edwarda Kruha, polecając temuż, ażeby majątkiem kurandki jako dobry gospodarz zawiadował, tęże sądownie i pozasądownie zastępował w ogóle do 4 oddziału ust. cyw. się zastosował.

Zbaraż dnia 30 marca 1879

(3533 1—3) **Obwieszczenie**

L. 192. C. k. sąd powiatowy rozpisuje celem wydobycia należytości zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 98 złr. w. a. publiczną sprzedaż realności włościańskiej Mikołaja Doboszczaka pod Nrem. $^4/_8$ w Krecowie ciała tabularnego nie stanowiącej na 150 złr. w. a. oszacowanej w trzech terminach dnia 11 czerwca, 9 lipca i 13 sierpnia 1879 o godzinie 10 rano, na pierwszych dwóch terminach wyżej, na trzecim także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania: wartość szacunkowa 150 złr. w. a.

Wadyum 15 złr. w. a.

Warunki licytacyi, akt opisu i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bircza 31 marca 1879.

(3569) **Ogłoszenie.**

L. 6723. C. k. sąd krajowy dla spraw karnych, jako trybunał prasowy we Lwowie na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa wzbrania dalsze rozpowszechnienie czasopisma „Sztandar" Nr. 10 z 17 maja 1879 z powodu artykułów: „Kronika tygodniowa." „Sposób traktowania" od słów „Z tego przeciętny....." do „ś. p. Ag. hr. Gołuchowskiego" i „Przegląd polityczny" od słów: „Jeden z najpotężniejszych" do „czy może obydwaj"— zawierających znamiona występku z §. 300 i zbrodni z §. 63 u. k.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Lwów dnia 20 maja 1879.

(3619) **Konkurs.**

L. 20.456. Do obsadzenia są w Galicyi jedna posada nadkomisarza straży skarbowej w IX klasie rangi, tudzież dwie a ewentualnie trzy posady komisarzy straży skarbowej w X klasie rangi z systemizowanemi należytościami.

Podania zaopatrzone w świadectwa egzaminu złożonego z dobrym postępem z przepisów postępowania cłowego i towaroznawstwa lub z przepisów o opodatkowaniu konsumcyjnym, tudzież znajomości języków krajowych mają być w przeciągu 4 tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie wniesione.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 19 maja 1879.

(3581) **Edykt.**

L. 5582. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż otworzony uchwałą z 15 lutego 1879 l. 1879, konkurs do majątku E. J. Grossfeldowej w Jarosławiu zniesiony zostaje.

Przemyśl, 17 maja 1879.

(3595) **Ogłoszenie**

L. 5849. Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych zapisał firmę: „Izrael Beer Wagmann Erdwachs et Bergöhlproduction und Wachsschmelzerei in Borysław". Sambor, 13 maja 1879.

(3583 2—3) **Edykt.**

L. 10659. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie rozpisuje egzekucyjną sprzedaż realności włościańskiej pod l. 55 w Wyciążach w powiecie krakowskim wedle wyk. hip. gm. kat. Wyciąże l. 55 n. 1 haer. Feliksa Karoliczyka własnej na zaspokojenie wierzytelności Szczepana i Agnieszki Chowańców w kwocie 1000 zł. w. a. w dwóch terminach, t. j. w dniu 20 czerwca i 25 lipca 1879 o godz. 10 rano.

Cena wywołania wynosi 2207 zł. 50 ct. w. a., wadum 220 zł. w. a.

Dalsze warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzane być mogą.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu 5 marca 1879 na sprzedać się mającej realności uzyskali prawo zastawu, ustanowiono kuratora p. adw. dr. Szlachtowskiego z zastępstwem p. adw. dr. Romana Jakubowskiego.

Kraków, 29 kwietnia 1879.

(3589 2—3) **Edykt.**

L. 21192. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Rozalię z Błażowskich Abrysowską, Józefę z Błażowskich Wesołowską i Karola Br. Błażowskiego i Leona Błażowskiego, że Feliks Rosnowski przeciw nim jako spadkobiercom Heleny z Borowskich Błazowskiej pod dniem 3 maja 1879 do l. 21292 pozew o wykreślenie sumy posagowej 15.000 złp. z pn. ze stanu biernego majętności Czestynia z pn. wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego pozew ten do pisemnego postępowania uchwałą z dnia dzisiejszego dekretowany został. Ponieważ miejsce pobytu Rozalii z Błażowskich Abrysowskiej, Józefy z Błażowskich Wesołowskiej, Karola Br. Błażowskiego i Leona Br. Błażowskiego jest niewiadomem, przeto c. k. sąd krajowy do zastępowania i na koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Jamińskiego z zastępstwem adw. dr. Szwedzickiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie. Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 10 maja 1879.

(3576 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6889. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 85 subrep. 79 w Łomnie położonej, masy leżącej dłużnika Tymka Kryś własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I. 11 czerwca 1879
II. 14 lipca 1879
III. 16 sierpnia 1879

każdym razem o godzinie 9tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Turka dnia 10 lutego 1879.

(3574 2—2) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 5959. Dnia 4 czerwca 1879 we środę o godzinie 12 w południe odbędzie się w Departamencie III Magistratu publiczna licytacya zapomocą ofert pisemnych, celem oddania w przedsiębiorstwo budowy kanału tudzież trąb drewnianych kanałowych w ulicy Grodeckiej, a to według zatwierdzonego przez Reprezentacyę miej. projektu i kosztorysu na ogólną kwotę 40.630 złr. 92 ct. a. w. obliczonego na podstawie cen jednostkowych.

Mający zamiar ubiegania się o to przedsiębiorstwo zechcą w terminie wyż oznaczonym wnieść na ręce komisyi licytacyjnej swe oferty ostemplowane i opieczętowane z napisem na kopercie:

„Oferta N. N. na budowę kanału publicznego w ulicy Grodeckiej", w których bez wszelkich dalszych zastrzeżeń wyrażony być ma procent ofiarowanego opustu lub żądanego dodatku do cen jednostkowych służyć mających za podstawę przy licytacyi i do obliczania następnie przypadających należytości, do ofert należy dołączyć kwit na złożone w kasie miejskiej wadyum licytacyjne w kwocie 4.000 złr. gotówką lub w papierach wartościowych według kursu w Gazecie Lwowskiej w przedmiocie licytacyi notowanego.

Bliższe warunki licytacyjne, względnie kontraktowe przejrzeć mogą przed terminem licytacyi w III. Dep. Mag. w godzinach urzędowych.

Magistrat król. st. miata Lwowa,
dnia 19 maja 1879.

(3562 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3813. C. k. Sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że w dniach 28 czerwca 1879 i 26 lipca 1879, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana, odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 11 w Łowisku położonej, na 1010 zł. w. austr. oszacowanej.

Zakład wynosi 101 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożono w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 2 maja 1879.

(3558 2—3) **Edykt.**

L. 7686. C. k. sąd powiatowy miejsko del. w Tarnopolu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jukima Billera a względnie cessyonariusza jego Leiby Halpern o 350 zł. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 10 w Zagrobeli, dłużnika Piotra Jaszczyszyn własnej, dnia 25 czerwca 1879 o godzinie 10 z rana przedsięwziętą będzie, i że realność ta na tym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej, kwotę 1140 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 114 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w tus. registraturze przejrzeć.

Tarnopol dnia 9 maja 1879.

(3534 2—3) **Edykt.**

L. 1616. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 243 w Kłaju położonej, ciało tabularne posiadającej, własność małoletnich Tomasza, Pauliny i Antoniego Wojtowiczów stanowiącej, na zaspokojenie sumy dłużnej Benjaminowi Goldsteinowi w kwocie 8 zł. w. a. z pn. w trzech terminach licytacyjnych, mianowicie dnia 17 czerwca, dnia 18 lipca i dnia 19 sierpnia 1879, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 80 zł.

Wadyum zaś 8 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 26 kwietnia 1879.

(3577 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6890. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspok. sumy 150 zł. w. a. z pn. przymusowe sprzedaż realności pod nr. kons. 98 subrep. 140 w Michniowcu położonej, masy leżącej śp. Michała Tańczaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

11 czerwca 1879,
14 lipca 1879,
16 sierpnia 1879,

każdym razem o godzinie 9tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Turka dnia 10 lutego 1879.

(3559 2—3) **Edykt.**

L. 9803. C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zł. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 131 zł. 55 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galicische Boden kredit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w 3ch terminach mianowicie dnia 9 czerwca, 7 lipca i 11 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Łukasza Kurnika własnej pod l. 9/17 w Niedarach w powiecie Bocheńskim położonej niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia dnia 3 lutego 1879.

(3579 2—3) **Konkurs.**

L. 2633. Przy sądzie obwodowym Nowosądeckim opróżniona została posada woźnego z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25%, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 30 maja 1879 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.

Kraków 20 maja 1879.

(3560 2—3) **Edykt.**

L. 9805. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 zł. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 328 zł. 86 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galicische Boden Kredit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie dnia 9 czerwca, 7 lipca i 11 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Wojciecha Wymarała własnej pod l. 6/46 w Swiniarowie w powiecie Bocheńskim położonej niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wzwołania wynosi 1000 zł. a wadyum 100 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszty warunków licytacyjnych mogą być w tut. registraturze przejrzane.

Bochnia dnia 3 lutego 1879.

(3554 2—3) **Edykt.**

L. 10766. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomem czyni, iż w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego orzeczenia Magistratu kr. gł. m. Krakowa z dn. 27 sierpnia 1874 l. 11779 uznającego realność pod l. 181 dz. VIII (Nr. 114 Lit. A i Nr. 114 Lit. B Gm. X) w Krakowie za pustkę i na zasadzie rozporz. minist. z dn. 2 września 1856 Nr. 164 d. p. p. jak niemniej celem zaspokojenia kosztów egzekucyi w kwocie 19 zł. 9 ct. w. a. uchwałą z 22 marca 1878 l. 8077 przyznanych oraz kosztów obecnie w kwocie 58 zł. 9 ct. się przyznających dozwala przymusowej publicznej sprzedaży realności pod l. 181 dz. VIII (Nr. 114 lit. A i Nr. 114 lit. B. Gm. X) w Krakowie położonej do Samuela Katz vel Buchberg i małż. Chaima i Süssli Teschnerów należącej, a to pod następującemi warunkami:

Licytacya realności pod Nr. 181 dz. VIII (Nr. 114 lit. A i 114 lit. B Gm. X) w Krakowie położonej odbędzie się w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie w dwóch terminach, t. j 9 września i 14 października 1879 każdym razem o godz. 10 z rana.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową takowej ilości zł. 495 w. a., poniżej której realność ta na wymienionych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający złożą do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 1/10 część ceny szacunkowej, czyli kwotę 49 zł. 50 ct. w. a. w gotówce, książeczkach kasy oszczędności, w papierach rządowych, listach zastawnych hipotecznych z kuponami lub talonami według kursu ostatnim numerem gazety urzędowej wykazać się mającego, które to wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymane i jeśli w gotówce złożone zostało w cenę kupna wliczone, wadya zaś innych licytujących, po ukończeniu licytacyi zwrócone zostaną.

Nowonabywca obowiązany jest do gruntownego odrestaurowania realności pod Nr. 181 dz. VIII w szczególności winien on na gruncie stojące a przez Magistrat krakowski za pustkę uznane budynki w przeciągu dni 30 licząc od dnia oddania w fizyczne posiadanie zniść i w ciągu 2 lat wystawić budynek nowy według planu przez Magistrat krakowski zatwierdzonego.

Ten obowiązek będzie równocześnie z intabulacyą własności w stanie biernym nabytej realności zaintabulowanym i dopiero wtedy wyextabulowanym, gdy udowodnionem zostanie, że nowy budynek stanął.

Na wypadek, gdyby realność ta na ustanowionych dwóch terminach nie była sprzedaną z powodu iż nikt z chęć kupna mających ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas ustanawia się celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 18 listopada 1879, na który to termin zostają wezwani wierzyciele hipoteczni z tym dodatkiem, iż niestawający uważani będą jako przystępujący do większości głosów.

Akt oszacowania i wykaz hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych przejrzane być mogą w tut. sąd. registraturze.

Kraków, 25 kwietnia 1879.

(3594 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6893. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 98 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 4 subrep. 30 w Bereżku położonej, dłużnika Semiona Jaworskiego własnej w tutejszym ck sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I. 17 czerwca
II. 16 lipca 1879
III. 21 sierpnia

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka dnia 10 lutego 1879.

L. 1466. (3585 — 3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 16 zł. 17 ct. odbędzie się na rzecz Joachima Brechnera publiczna sprzedaż gruntu u Lalików do Jana Haręzy należącego, w Szarem położonego w trzech terminach 19 czerwca, 15 lipca, 14 sierpnia 1879, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 120 zł., zaś wadyum 12 zł.

Milówka 5 kwietnia 1879.

(3503 2—3) **Edykt.**

L. 25816. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu i życia Michała Skowrona ewentualnie nieznanych jego spadkobierców, że przeciw nim Jan Pleszowski i Tomasz Targowski właściciele dóbr Przybradza w powiecie Andrychowskim, w byłym obwodzie Wadowickim położonych, wnieśli pozew orzeczenie, że prawo domagania się i prawo zastawu sumy 1710 zł. i 1 dukat wraz z 5% od dnia 1 grudnia 1817 w stanie biernym dóbr Przybradz I i II wedle Dom. 37. p. 438. N. 16. on. i folwarku zwanego "Swinka" na rzecz Michała Skowrona zaintabulowane, uznaje się za zadawnione i nienależne, i że suma ta 1710 zł. i 1 dukat z procentem od 1 grudnia 1817 ze stanu biernego dóbr Przybradz I i II i folwarku zwanego "Swinka" w 14 dniach winna być extabulowana pod rygorem egzekucyi.

W załatwieniu tego pozwu zakreśla się do wniesienia pisemnej obrony termin dni 30 pod rygorem §. 32 p. s.

Gdy z życia i miejsca pobytu ci pozwani nie są wiadomi, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania tychże, jak również na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem adw. Leona Eibenschütza dodając mu zastępcę adwokata Leona Horowitza z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w powyżej oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi krajowemu donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków dnia 27 września 1878.

(3515 3—3) **Edykt.**

L. 4804. Dnia 18 czerwca, 16 lipca i 1 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie publiczna licytacya realności nietabularnej Anny 1 Siutowej 2 Prorokowej pod l. 266 w Borzęcinie położonej na rzecz zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 350 złr. z pn.

Cena wywołania 800 złr., zakład 80 złr. Na 3 terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Szczegółowe warunki i akt opisania, przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radłów dnia 30 września 1878.

(3523 3—3) **Edykt.**

L. 18983. C. k. sąd powiatowy m. d. S. I we Lwowie wzywa wszystkich, którzy jako wierzyciele do spadku, zmarłego dnia 18 grudnia 1878 bez ostatniej woli rozporządzenia Stanisława Waydowicza kupca, pod l. 7 we Lwowie jakąkolwiek pretensyę mają by celem zgłoszenia i wykazania swych pretensyj na terminie dnia 7 sierpnia 1879 o godzinie 4 po poł. w SN. I. w tutejszym sądzie stanęli, lub też przed powyższym terminem dotyczące podania na piśmie do tutejszego sądu wnieśli, ile że ci którzy, się w powyższym czasie nie zgłoszą o zaspokojenie ze spadku jeśli takowy przez wypłaty zgłoszonych pretensyj wyczerpanym by został, jeśli nie służy im prawo zastawu upominać się już nie mogą.

Lwów dnia 11 maja 1879.

(3506 3—3) **Edykt.**

L. 2974. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie wiadomem czyni, że w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Rzeszowa pko Antoniemu Tittlowi, Maryi z Tittlów Brydzińskiej, Franciszce z Tittlów Pruszakowej i Felicyi czyli Filipinie Baumeister i Wincentemu Tittlowi pto 525 złr. z pn. ustanowił kuratorem ad actum adwokata krajowego dr. Schönborna celem doręczenia mu tut. sąd. rezolucyi z dnia 15 lutego 1879 l. 557 dla Filipiny Baumeister i Antoniego Tittla wygotowanych, adresatom z powodu niewiadomego ich życia i miejsca pobytu niedoręczonych z dekretem kuratorskim.

Wzywa zatem z miejsca pobytu niewiadomych, aby albo potrzebnych informacyj ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, w ogóle, aby wszelkich możebnych do obrony środków użyli, wrazie bowiem przeciwnym z zaniedbania wynikłe złe skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Rzeszów dnia 21 kwietnia 1879.

Lista wyborców

Deputowanych do Rady Państwa z kuryi większych posiadłości ziemskich

(3587)

(Ciąg dalszy)

XI.

Okręg wyborczy: **Żółkiew**, **Rawa**, **Sokal**.

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Andruszewski Kazimierz	Radruż
Babecka Aleksandra (dożywotniczka) i Babecka Marya	Byszów
O. O. Bazylianów konwent w Krechowie	Monastyr
Białoskórski Stanisław, Zakrzewska Wiktorya (dożywotniczka)	Staje
Bielska z Polityłów Malwina	Szczepiatyn
Bełzkie probostwo rz. kat.	Machnówek
Biliński Feliks	Huta obedyńska
Bogdanowicz Maksymin	Przemiwołki
Caboga hr. z Potockich Wanda	Wulka mazow.
Czajkowski Jan	Kamionka wołoska
Cieszewska Marya i Ubysz Wacław	Woronów
Dokupil Jan	Lubella
O. O. Dominikanów konwent w Żółkwi	Dzibułki, Zwertów i Lipina
Falkowski Michał	Głuchów (część Zuzla)
Freund Paweł	Kupiczwola
Gottlieb Teresa	Liwcze
Głogowski Artur	Bojaniec, Żółkiew
Gnoiński Jan Antoni 2im.	Komarów, Wolica Komarowa i Horodelec
Grocholska Ewelina	Oserdów, Bełz (część)
Grotte Melanja	Bełzec i Brzeziny
Grünwald Pelagia	Worochta
Horowitz Feige	Rzeczyca
Hulimka Aleksander	Myców, Wyzłów, i Przemysłów część Ulhówek z przyległ. Tarnoszyn
Hulimka Teodor	Chłopiatyn
Hulimka Józefa	Rusin (część)
Janiszowscy Jan i Zuzanna	Rusin (część)
Jędrzejowicz Maksymilian	Żurawce, Zniatyn
Kisielka Karol	Mokrotyn, Mierzwica, Polany, Majdan
Kielanowska Aniela	Hatowice
Kobylińska Antonina	Kulików, Doroszów
Kłodzińska Anna	Parchacz, Sielec
Komorowska hr. z Polityłów Olga	Tehlów
Komorowski hr. Adam	Konotopy
Kownacka Julia (dożywotniczka)	Zuzel, Zabcze (część)
Kownacka Wanda	Switarzów, Horbków (część)
Kuczyński Leon Jan Kanty dw. im.	Lubów, Korków
Kulikowski probostwo rz. kat.	Mohilany i Wierzblany
Kruszewska z Osmolskich Elżbieta	Chorobrów
Krzyżanowski Jan	Kościaszyn, Liski, Przewodów
Lanckorońska z Rosnowskich hr. Róża	Poddubce, Kopytów, Tartaków, Tartakowice i folwark czyli osada Michałówka
Lang Bronisław	Wieczorki przy Dworcach
Łączyński Stanisław	Batiatycze część Isza.
Łączyński Izydor	Zaborze i raole rawskie
Lanz Julia	Soposzyn
Lewandowski Mieczysław	Krzewica, Bełzec, Brzeziny
Łoś Emilia hrab.	Budynin
Madfus Dawid	Wola wysoka
Mazarowscy Antoni i Amalia	Hoholów
Mazarowska Amalia, Aniela z Mazarowskich Kosturska i Zofia Wanda dw. im. z Mazarowskich Boberska	Witków
Micewski Edward	Krechów, Ruda, Chamy, Brzyszcze, Szabelnia, Hucisko, Horbowica, Fujna Prowała
Micewska Marya	Kunin i Wulka kunińska
Morawski Romuald	Uhnów i Zastawia
Müllerowie Jan i Magdalena	Błyszczywody i Smereków
Münter Herman, Münter Alfred i Józefa z Radziejowskich Münterowa	Waniów
Müne Zygmunt	Zboiska i Torki
Niezabitowska Ludwika	Butyny, Przystań
Nikorowicz Edward	Ulwowek
Obertyński Feliks	Sawczyn
Obertyński Leopold	Udnów
Obertyński Stanisław	Cebłów, Tuszków, Bełz (część)
Osmulski Władysław	Kuliczków, Góra, Bełz (część) Sielec (część) Prusinów (część)
Ott-Ottenkron Rozalia	Werchrata z przyległ.
Pałuszyński Józef	Nowosiółki kardynalskie
Papara Aniela	Batiatycze część III
Papara Bolesław	Batiatycze IV część
Papara Dyonizy	Batiatycze III część
Paparowie Jan i Józef	Batiatycze II część
Papara Marya Magdalena dw. im. dożywotniczka	Rekliniec, Strzemień i Zubowmosty z przyl. Ignacówka i Rożanka
Papara Julian	Dalnicz, Batiatycze część
Paszkudzka Marya	Horodłowice (część)
Pohoreccy Aleksander i Natalia	Artasów
Polanowski Stanisław i Polanowska Zenobia	Ostrów, Siebieczów, Bojanice, Opolsko, Smitków Moszków
Puchalska Amalia	Dworce
Puzynina Róża i Władysław Rylski	Tudurkowce
Reindlowa Katarzyna	Wolica
Rodic de Berlinenkampf Achilles	Nadycze i Hrebińce
Rozwadowski Józef	Mosty małe
Rozwadowski Tomisław	Łuczyce i Bujana
Rylski Henryk	Dłużniów
Rylski Władysław	Uhrynów, Nuśmice
Sarnecki Napoleon	Turynka
P. P. Sakramentek konwent we Lwowie	Wasylów wielki
Siemiradzki Aleksander, Tchórz Matwij, Karpiszyn Paweł, Hapów czyli Hapin Hryć, Huk Dmytro, Prytułko Wasyl, Jarmuch Ostap, Prytułko Hawryłko, Andruszczak Kornyło, Kruk Iwan, Hapin Andruch, Mysak Tymko, Sztybel Michał, Hapin Nakonar, Tchórz, Sydor, Kruk-Warwaryn Andruch, Iwankiewicz Dmytro, Szkarban Jakób, Sadłowski Kondrat, Nalewajko Paweł, Chomin Semen, Leśków Wasyl, Mychałuk Michał, Klimowicz Nestor, Lewicki Martyn, Romanczuk Semen, Lewicki Stefan, Kuźma Dacko, Stelmaszczuk Hryć, Gromada Jakim, Leśków Nazar, Poznański Michał, Mychałuk Kondrat, Szysz Andruch, Kruk-Kozłów, Wasyl, Kruk Mikołaj, Kruk-Jeruchów Paweł, Tchórz Fedko, Iwaszko Andruch, Tchórz Dmytro, Car Teofan, Andruszczak Hawryło, Andruszczak Efruno, Mychałuk Paweł, Andruszczak Demko, Hnatów Kornył, Zapisocki Sydor, Maciura Fedko, Maciura Iwan, Tchórz Iwan, Tchórz Hryć, Ostapczuk Mykita, Tchórz Hnat, Storoszczyk Hawryło, Zapisocki Roman, Tchórz Panko, Karpiszyn Semen, Karpiszyn Jaśko, Kruk-Stepłuk Semen, Stelmaszczuk Naum, Szysz-Franków Stefan, Krokosz Iwan, Filewicz Wasyl, Kruk Dacko, Cwiech Ilko, Sywinka Iwan, Andruszczak Fedko, Ołeksyn Asafat, Tchórz Stefan, Hnatów Fedko, Tchórz Antoni, Boj Dacko, Mychałuk Iwan, Leśków Kuźma, Andruszczak Dmytro, Krokosz Tomko, Prytułka Martyn, Kuryłów Martyn, Przytułka Iwan, Leszczyszyn Kłym, Stelmaszczuk Michał, Sak Mykieta, Stelmaszczuk Michał, Kruk-Iwasaków Semen, Filewicz Matwij, Ostapczuk Harasym, Kruk Łenio, Storoszczuk Kość, Leśków Michał, Kruk Kość, Cwiech Iwan, Kuryło Wasyl, Kruk Hnat, Hapczyn Matwij, Pikuła Hnat, Stelmaszczuk Józef, Żyruch Maksym, Jaryszyn Wasyl, Prytułka Tomko, Mychałuk-Ołeksyn Iwan, Hupała Ilko, Kruk-Witraków Paweł, Hapczyn Iwan, Romańczuk Kondrat, Kruk Ilko, Szysz-Tkacz Stefan, Kruk-Zbicki Fedko, Iwaszko Fedko młodszy i Teichmann Zenobia	Jastrzębica starostwo z wsią Jastrzębica
Starzyński Stanisław	Derewnia
Skolimowscy Władysław i Józef	Dyniska
Smolnicka Sabina i Skirmont Władysław	Branie Peretoki
Sokalskie rz. kat. probostwo	Sokal część
Soroczyński Aleksander	Choronów z przyległ. Chlewczany i Brukenthal, tudzież Butyny i Przystań część „Lasy ad Chlewczany“ zwana
Serwatowska Felicya	Korczmin
Świątkiewicz Julian, Baumanowa z Świątkiewiczów Paulina, Borkowski Adam	Potylicz z Wojtowszczyzną, Sorosza łoża, Prusie czyli Brusie, Aisingen czyli Einsingen i Dziewięcierz
Szymanowska Zofia	Leszczatów, Spass, Perwiatycze
Szymanowski Roman	Bobiatyn
Towarnicka Marya Aurelia dw. im.	Ulicko zarębane
Udrycki Adolf	Mosty wielkie, Borowe i Stanisławówka
Urbański Rudolf	Dobrosin i Piły
Wieńkowski Artur	Kłodzienko
Wierzchowski Stanisław	Piwowszczyzna
Wiśniewski Tadeusz	Krystynopol i Nowydwór, Klussów, Korczyn (część) Sielec (część) Parchacz (część) Sulimów, Perespa i Zubków
Wiśniewscy Tadeusz i Mikołaj	Leszków
Wiśniewski Zygmunt	Hujcze, Zaborze część Teofilówka zwana
Wysocki Karol	Ostobusz
Żaklika Zdzisław	Domaszowa i Sałasze
Żarscy Bojomir i Włodzimierz Rozwadowski Marya i Jadwiga	Wiązowa
Żarski Kazimierz (syn)	Kulawa
Zbrożek Adam i Kazimierz	Wierżbiąż
Żółkiewskie probostwo kat.	Nahorce i Przedrzymichy (część)
Żukiewicz Józef	Rojatyn i Jozefówka
Żukiewicz Konstanty	Steniatyn

XII.

Okręg wyborczy: **Lwów, Gródek.**

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Abrahamowicz Antonina	Siemianówka, Krasów, Reichenbach, Dornfeld, Dobrzany i Nowosiółki
Agronomiczne Towarzystwo Lwowskie	Dublany
Augustynowicz Zygmunt	Mikłaszów, Sokolniki
Bachmanowie Jakób i Katarzyna	Malinówka
Baltazarowicz Marya	Jaryczów stary
P. Benedyktynek konwent we Lwowie	Kuhajów, Lesienice, Rakowice, Wołków, Zagórze
Breyer Jan	Suchowola
Breyer Józef	Malczyce, Mszana, Załuż
Biliński Dominik	Czyżyków część I.
Boul Marya baronowa	Lelechówka, Majdan i Wereszyce
Borkowski Aleksander hr.	Krzywczyce
Brunicka Helena baronowa	Humienice, Nikonkowice, Dmytrze, Popielany, Serdyca wola, Sroki, Jastrzębków, Falkenstein, Popielany
Brunicki Konstanty baron	Lubień wielki, Lubień mały, Kosowiec, Małkowice
Dam Bendit i Samuel Luft Leizor Weiler, Elkane Schacht	Chrusno
Dobrzańska Elżbieta, Laura z Dobrzańskich Pressen, Felix Dobrzański, Eugeniusz, Lekadya i Marceli Dobrzańscy	Milatyn
Dolniański Seweryn	Doliniany

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
OO. Dominikanów konwent lwowski	Dawidów, Czerepin, Krotoszyn, Zarudce, Zawadów, Kościejów, Zaszków, Borki dominikańskie, Rokitna
Dunka de Sajo Longin	Pustomyty z Wolicą
Dutkiewicz Eugeni	Rudno
Etterlein Jan	Maliczkowice
Filipowscy Bogusław, Celestyna i Juljusz	Milatyn mały „Bar“ zwany
OO. Franciszkanów konwent Lwowski	Czyżki, Kozielniki
Głowacki Henryk	Leśniowice
Hescheles Mojżesz	Bratkowice
Kapituła metropol. rzym. kat we Lwowie	Basiówka, Hodowice, Zimnawódka, Zydatycze, Pikułowice, Rzęsna polska, Rzęsna ruska, Czarnuszowice
Karnickl Teodor hr.	Wołczuchy
Knauer Franciszek	Glinna
Kriegshaber Artur	Piaski i Łany, Szczerzec i Zagródki
Kintzowie Piotr i Magdalena	Artyszczów, Kiernica z Kolonią Brundorf
Komorowska Wanda hrab.	Biłka królewska
Dr. Kopecki Edward	Domażyr, Zielów, Rokitna, (część) Jaśniska (część)
Kosieradzki Władysław	Wiuniczki z przyległ. Chotów, Ludwinów, Ganczary i Dmytrowice
Kuryłowicze Karol i Klementyna Wanda 2ga im.	Czyżyków (część III)
Łaszowscy Zygmunt i Wiktorya Helena dwojga im.	Zniesienie
Lekczyńska z Drzewickich Aniela Wilhelmina Monika 3ga im.	Remenów
Malicki Maryan	Borki Janowskie
Mahan Antoni	Rodatycze, Halizanów
Markleim Maurycy	Czerlańska fabryka papieru
Dr. Milleret Józef	Żorniska
Müllerowie Henryk i Elżbieta	Zimnawoda
Müllerowie Jakób i Barbara	Jamelna
Niezabitowski Włodzimierz	Uherce niezabitowskie
Pietruski Oktaw	Mikłaszów
Poniński Kalikst książe	Grzybowice, Zboiska, Cuniów, Dobrostany, Gródek, Drozdowice z Kolonią Burgthal, Kamieniobród z kolonią Weissenberg, Wola dobrostańska
Rolof Aleksander Antoni 2ga im.	Czyżyków (część) II.
Romaszkanowie August i Zygmunt Br.	Laszki i Soroki
Romaszkan Marya i Rozalia Cigala	Nagorzany, Porszna, Sołonka wielka i mała
Ruccy Stanisław i Zofia	Skiłów
Russocka hr. Izabela	Głuchowice
Rupp Daniel	Nawarya, Folwark, Millerowska część i folwark, Czerenoszna część
Stanek Józef	Wiszenka
Szałajska Julja	Leśniowice, Mostki, Polanka
Strzelecki Jan	Ceperów, Kukizów, Rudańce
Skrzyszowski Józef	Milatycze
Skrzyński Franciszek Ksawery	Miłoszowice, Podborce i Podsadki
Sozański Jan	Gręda, Hamulec i Wulka grzędecka
Torosiewiczowa z Abrahamowiczów Gertruda	Polana z przyległ. Huta szczerzecka, Hucisko czyli Huta, Lubiana, Lubianka, Bródki, Głuchowice i Kolonia, Leidenfeld czyli Lindenfeld
Ubyszowie Edward i Wicenta	Kamienopol
Wajgartowie Walery i Joanna	Podliski małe, Stromiatyn
Wechsler Jakób	Kaltwasser (kolonia)
Weissmann Edward	Zawidowice z kolonią Neuhof, Porzycze grodeckie i Zaszkowice (część)
Wisłobocki Zygmunt	Wisłoboki
Wiśniewski Henryk	Dobrzany, Putiatycze
Wolłowicz Michał	Kozice czyli Koszyce

XIII.

Okręg wyborczy: **Złoczów, Kamionka Strumiłowa Brody.**

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Augustynowicz Bolesław	Kniaże
Badeni Stanisław hr.	Radziechów z Sedonią Józefów
Bartmański Feliks	Spas
Bartmański Oswald	Padanie
Bauer Jan	Berymowce
Boguszowa z hrab. Zamojskich Magdalena	Dobrowlany
Bohdanowa z Konopków Amalia	Ubień
Borkowska Olga hr.	Boratyn, Dubie, Gaje, Stazobrodzie, Hucisko brodzkie, Ponikwa wielka, Starebrody, Wołochy
	Wicyń
Brotschiner Jan	Podkamień, Niemiarz
Cetner Albert hr.	Kudynowce
Chołodecki Izydor	Jarosławice
Czajkowska Akadja	Meteniów
Czerkawski Feliks Jan dw. im. i Teodora Czerkawska	Dubie
Didacki Maurycy	
Dzieduszycki Juljusz hr.	Jarczowce, Kudobińce, Młynowce, z Grabkowicami, Mszana z Żukowcami, Podhajczyki, Pustogłowy, Nołosówka, Zborów z Kuklińcami
Dzieduszycki Kazimierz Adam Fryderyk 3 im. hr.	Niesłuchów
Dzieduszycki Włodzimierz hr.	Blich, Czepiele, Czystopady, Hołubica, Huta pieniarka, Litowisko, Markopól, Pieniaki, Ratyszcze, Reniów, Szyszkowce, Wertelka, Załośce, Zyżeń
Dierzkowska Ludwika	Boniszyn, Chilczyce, ze Scianką
O. O. Dominikanów konwent w Podkamieniu	Podkamień, Ponikowica, Gołogóry, Gołogórki Jezierzanka, Majdan, Pohrebce, Presowce, Scianka, Zarudzie, Tranwotłoki, Lawrykowce
Frankowski Stanisław	„Obertasów Frankowski“
Frankowscy Hipolita i Stanisław	Złoczów z przyległ.
Garapich Eljasz	Łukawiec, Milno, Niemiarz, Punarówka, Popowce, Podkamień, Zagórze z Nyszkowcami
Gniewosz Władysław	Jasionów, Kadłubiska, Konty, Razniów
Gnoiński Wincenty Celestyn Ignacy 3ga im.	Krasne
Gołogórskie łac. probostwo	Gołogóry, Kondratów
Herman Zygmunt	Rzepniów część „Hermanów“ zwaną
Popers Berisch i Dreissil z Brodzkich Poppersowa	Grzymałówka
Hubicka Aniela	Ożydów i Ożydów część Anielówką zwana
Hubicki Karol	Nakwasza i części Nakwaszy i Tetytkowia „Walowskie i Mykietynki“ zwane
Jampoler Wolf	Daniłowice, Jezierna, Ostaszowce
Januszewska Marjanna	Podlipce, Łuka
Jarosławski Antoni Tadeusz Władysław 3ga imion	Czyszki
Jasiński Feliks	Bełzec, Olesko część „Wałujki bełzeckie“ zwane
Jastrzębowski Aleksander	Batków, Łukawiec
Jaworski Apolinary	Ordów, Trościanec mały
Kielanowski Tytus	Strutyn, Kędzierzawce, Kozłów, Żuratyn.
Kociałkiewicze Aleksander i Albina	Serwiry
Karniewski Wojciech	Zawidcze
Komarnicki Bolesław	Pobocz
Komorowscy Ksawera i Stanisław	Korsów, Kizia i Mytnica
Korytowski Franciszek	Podberezce
Krajewski Adam	Dubie
Krajewski Ignacy	Czechy, Rożmów
Krajewska z hrab. Zamojskich Jadwiga	Opłucko
Kriegshaber Antoni	Iwaczów część, Nuszcza
Kriegshaber Ferdynand	Nuszcze
Kunaszewski Władysław	Kutyszcze, Podkamień Podlipce
Łączyńska z hrab. Łosiów Weronja hrab.	Nowosiółki, Lisko, Stojanów z przyległ. Romanówka, Czerkonatycze
Łączyński Henryk hr.	Kutkorz, Bałuczyn, Bezbrudy
Leszczyńscy Stanisław i Aleksander	Zabłotce i Wołkowatycze
Listowscy Aleksander Seweryna Helena, Bolesław Antoni, Józef Gabryel 2 im.	Koropiec
Lityńska Zofia Jadwiga dw. im.	Olesko
Łodyński Hieronim	Kupcze, Milatyn
Łodyński Stanisław Teremjusz dw. im. i Emilja Łodyńska	Nahorce małe
Łopatyńskie łac. probostwo	Łopatyn, Batyjów
Loschowie Markus i Pune	Kropiwna czyli Pokropiwna
Malinowscy Władysław i Ludwika	Kudynowce górne
Malinowska Julja	Skwarzawa, Ostronczyk polny
Mazaraki Jędrzej	Nesterowce
Miączyński Józef	Jaśniszcze, Palikrowy, Pańkowce, Podkamień, Stylerówka, Wierzbowczyk
Mier Henryk hr.	Busk, Czanyż, Grabowa, Jabłonówka, Nieznanów, Ostapkowce, Podburzany, Połoniczna, Rakobuty, Sokole, Wierzblany, Wolica derewlańska
Mier Karol hr.	Dernów, Dobrotwór, Jazienica, Kamionka, Obydów, Ruda, Sielec, Bienków, Stryhanka
Mierzyńska Wicenta	Baryłów
Milewska Leona	Jachowce
Miłosierdzia Siostry pod opieką św. Kazimierza we Lwowie	Bieniów, Horodyłów
Młodecki Kazimierz Szczepan dw. im.	Berlin, Bielany, Bołdury, Chmielno, Folwarki wielkie i małe, Hrysowola, Klekotów, Kustyn, Leszniów, Laszków, Łopatyn, Manastyrek, Piaski, Ruda brodzka Rudeńko, Smolno, Szmyrów, Stanisławczyk, Bordalaki, Szczurowiec, Brody.
Narajewska z Kronsteinów Antonina	Kruków
Oleskie łac. probostwo	Rozwarz
Orłowski Wincenty	Niestanice. Pawłów, Stanisz
Ożarowski Konstanty hr.	Smarzów, Strzemilcze
Ożarowska Zuzanna hr.	Jasionowice, Łuckie małe i wielkie, Milutin, Nowosiołki. Olszanica, Trędowacz, Załesie
Padlewski Szczepan, Miączyński Jan (dożywotnik)	Suchodoły
Padlewski Szymon i Melania i Tekla Pokutyńska	Perepelniki
Parnes Mojżesz	Hodów
Pawlikowska Henryka	Gontowa, Milno. Załośce
Poten Karol	Olszanka mała
Radziejowski Edward	Ditkowce, Starobrody
Rajowski Konstanty	Kabarowice i część Nuszsze, Las kabarowiecki zwana
Romański Antoni i Popławska Robertyna	Łuka część
Rothowie Abraham i Sacher	Płuchów, Zarwanica
Rozwadowska z hrab. Zamojskich Ludwika	Dębiny
Sala Oktawian	Ponikowica, Wysocko, Janówka, Zabłotce
Sanguszko Eustachy ks.	Chwatów, Hucisko, Oleskie, Podhorce, Zahorce
Schatz Abraham	Teteczyce część I, II, III.
Scheib Samuel	Żuków
Schnell Artur	Starobrody. Smolno
Schnell Oskar	Firlejówka i Marmuszowice
Siarczyńska Emilia (dożywotniczka)	Streptów
Sikora Hieronim	Białkowce i Serwiry, część „Hieronimówka“ zwana
Silbergowie Josel i Hersch i Schapira Izrael	Buczyna
Skrzyszowscy Antoni, Stanisław i Marya	Uhorzec
Skrzyszowska Tekla	Ciszki część Adamówka zwana
Smochowski Witalis	Zaszków
Starzyńska Zofia	Dziedziłów
Stecki Adolf	Środopolce
Strzelecki Eugeniusz	Wyrów
Suchodolska Leontyna	Stawna
Swieżawski Aleksander	Łuka część
Schneider Józef Pantaleon 2 im.	Białykamień, Bużek, Czarmosznia, Usznia, Żulice
Szumlańska Felicya	Krzywe
Thullie Adam i Szczerbiński Feliks	Rzepniów część

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Tomanek Paweł	Smarzów
Torosiewicz Klemens	Rusiłów
Torosiewicz Klaudia	Sassów
Turkułowa Helena z Trzcińskich	Seredce
Tyszkiewiczowa Gabryela hr.	Peratyn, Niemiłów, Kulików
Treter Konstanty	Remizowce i Spikłosy
Ujejscy Kordyan i Roman	Pawłów
Weber Karolina	Banunin
Weintraub Ozyasz	Czyżów, Snowicz
Wasilewski Tadeusz	Sieńków
Wierzchowska Marya	Krasnosielce
Wodzicki Kazimierz hr.	Białogłowy, Białokiernica, Bzowica, Harbuzów, Kułakowce, Łopuszany, Maniłówka, Neterpisice, Olejów, Załośce, Manajów I Horbaczówka
Wojna Marya	Pietrycze
Wysocka Izabela	Uwin
Wyżniańskie łać. probostwo	Jakimów
Zamojska Rozalia hr.	Manastyrek, Mukańce, Niwice część, Ohladów Zalechów mały, Maydan część „Potoki“ zwana
Zawadzcy Karol i Tekla	Poczapy
Żywicki Klemens Dr.	Bogdanówka

XIV.

Okręg wyborczy: **Brzeżany, Przemyślany, Podhajce.**

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Aszkinazy Markus	Niedzieliska
Adamski Franciszek	Wołków (część)
Baworowski Wacław	Bohatkowce
Bocheński Józef	Mużyłów
Bogdanowicz Stanisław	Litiatyn
Bohdan Hipolit	Połonice z Bohdanówką, Zadwórze
Błażewski Mieczysław	Dobrowody
Brzeżańskie łać. probostwo	Dryszczów
Chrząszcz Tadeusz	Łahodów część „Wiktorówka“ zwaną, Krzywiec, Słowita część
Cieńscy Zbigniew i Celestyna	Litiatyn (część) obozowisko zwana
Cikowski Władysław	Słoboda
Cywiński Andrzej	Płotycze, Bodyłówka
Cywiński Zenon	Telacze część Litwinowice
Czartoryska Marcelina ks.	Podhajce z przyl.
Czajkowski Michał Alfons 2ga im.	Dusanów
Czajkowski Walery	Swirz
Domoradzki Władysław i Znamięcki Zefiryn	Słonimierz i Pohorylec
Ewy Konstantyna z Millerów	Lipowczyki i Czeremosznia część z dóbr Lipowce i Maydan wydzielone
Feuerstein Lejzor	Tustobaby I i IV scheda
Gołaszewski Napoleon	Tustobaby II scheda
Goldaper Aron	Wybudów
Gołębski Marceli	Sławętyn
Gronawetter Leib	Tuczna część
Hahn Selig	Łonie
Hohendorf Edwin	Byszów
Hoppen Maryan	Teofipolka, Wiktorówka
Horowitz Hersch	Mieczyszczowa
Jakubowicz Hortensya	Kurzany, Wulka
Jakubowicz Józef	Podwysokie, Demnia, Hucisko
Jankowski Wojciech	Rosochowacice, Iszczków, Sienków
Kamiński Gustaw i Walerya	Bożyków i Wołoszczyzna
Kędzierski Juliusz	Meryszczów
Kintzowie Henryk i Wilchelmina	Lipowce, Sianki, Łąki, Zagumienki, Wierzchowiny i kuta (część) z dóbr Lipowce i Maydan wydzielone
Kitajowie Kuchin Szaja czyli Ozyasz i Jakób	Boków
Komorowska Józefa hr.	Chorobrów, Chorościec Kaplińce, Złoczówka, Glinna
Kozicki Juljusz	Czeremchów
Krynicki Fryderyk, Laura Gintowt Dziewiałtowska, Kazimierz, Maryan i Aniela Gintowt Dziewiałtowscy, Romualda Starzeńska Teresa Starzeńska, Starzeńscy Ignacy i Romuald, Brossman Jan, Hilary Gintowt Dziewiałtowski	Chlebowice swirskie
Krzysztofowicz Józef	Mądzielówka
Lang Edward	Brzuchowice
Łempicka Karolina	Burtyad, Horożanka
Lewicki Henryk	Burkanów i Burkanów (część) „Brykuła“ zwana
Lityński Edmund	Litwinów
Löwenkron Leib	Pletenice część I i II
Lwowskie łać. Arcybiskupstwo	Rybło, Choceniów, Delatyn, Jabłonów, Konkolniki, Meducha, Międzyhorce, Siemikowce, Słobudka, Zagórze, Biała, Ciemierzyń-Dunajów, Nowosiółka, Pleników, Podusów, Poluchów, Potuczany, Rekszyn, Wiśniowczyk, Markowa, Cecory, Dmuchawiec, Horodyszcze, Kozłów, Krasna, Plaucza wielka i mała, Pokropiwna, Słobudka Taurów
Lwowski gr. Arcybiskupstwo	Jaktorów, Uniów
Malczewski Henryk	Gniłowody Uwsie i część Sokolnik
Miliński Józef	Helenków
Narodnyj dom Instytut narodowy ruski	Kosteniów Biłka
Nathansohn Salamon	Szczepanów
Nawrocka Leontyna	Chlebowice swirskie część Sandrówki zwana
Nowakowska Tekla, Felicya Dobrzańska i Bronisława Blumska	Strychańce
Obmińska Marya	Toustobaby III scheda
Ochocki Zefiryn	Zarwanica
Ossolińska z Ochockich Felicya	Hnilcze część I Paniowce część czyli Sieniawki
Pierzchała Ignacy	Czupernosów, Kimirz, Uszkowce
Pertak Henryk i Duszek Franciszek	Pniatyn część
Poten Fryderyk	Łahodów i Siworogi
Potulicka z hr. Badeniów Franciszka hr.	Gliniany z przyl. Pozamcze. Zamojsce, Przegnojów i Wójtowstwo Gliniany
Prytykowa Izabela	Tuczna część
Raczyński Klemens Dr.	Zawałów, Jabłonówka, Kamienna góra, Serednie, Zastawce
Roth Mojżesz	Małowody
Romanowscy z Malinowskich Joanna i Ignacy	Horożanka i Wołoszczyzna
Sander Edmund Maksymilian 2ga im.	Janczyn
Skrzetuski Edward	Nosów
Stanek Wacław	część Żędowic
Starzeński Juljusz hr.	Bieniawa
Sternklar Major i Emil	Medowa z Mysłówką
Suchodolski Kornel	Sosnów z Tulimką i częścią Chatek
Szczurowscy Kazimierz Dr. i August	Dryszczów
Szeliski Henryk	Kozowa
Szeliski Kazimierz	Kozowa część Trybuchowa zwana
Torosiewicz Jan	Połtew, Zeniów, Wolica i Wierzbów
Torosiewicz Emil	Zastawce i Białokiernica
Treterowie Hilary i Józefa	Laszki kolewskie
Tyszkowski Józef	Kalne
Tyszkowski Julian	Hajnarówka
Völpel Jakób, Machner Adam, Höffner Jan	Poluchowa I i II część
Waligórscy Adolf i Aleksandra	Dobrzanica
Wartarasiewicz Alksander	Szweyków
Wybranowska z Pierzchałów Ignaca	Kimierz część Las Ignacówka zwaną
Wereszczyńscy Józef i Teofila	Celenówka, Obłogi
Witosławska Emilia	Wojciechowice
Zaleska Aleksandra z Suchodolskich	Krzywe

XV.

Okręg wyborczy: **Rohatyn. Bóbrka.**

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Axentowicz Grzegorz	Danilcze
Bańkowska Marya	Babuchów
Dr. Bartmański Roman	Leszczyn
Bocheński Alojzy	Horodyszcze królewskie Otyniowice
Bogdanowicz Marceli	Czahrów
Borowski Br. Teodor	Kunaszów
Borkowski Włodzimierz hr.	Borynicze, Borusów (część) Juszkowce, Horodyszcze cetn. Drobowycze, Ostrów
Brill Abraham	Borusów
Brzozdowieckie rzym. kat. probostwo	Czyżyce
Christiani Teodor de Kronwald i Luidgarda z Zagórskich Christianowa	Bukaczowce, Nowoszyn, Poświerz ze Słobudką
Czajkowski Hipolit	Bóbrka, Łany
Czajkowski Jan	Sarniki, Pietniczany, Mühlbach, Rehfeld
Doms Robert	Bakowce, Lubeszka, Zabokruki, Repechów, Trybuchowce
Dzieduszycka hr. Natalia	Martynów stary
Górski Dezydery	Lipica górna
Ilasiewicz Marya	Swistelniki
Jabłonowski ks. Karol	Korostowice
Jabłonowski Stanisław książe	Bursztyn z przyległ.
Janiszewski Juliusz	Sarnki średnie i dolne
Jaruntowski Jan	Dziczki, Załanów
Jaruntowska Marya	Demianów
Jaworski Józef	Czercze, Wiszniów, Lipica górna (część) i Lipica górna część Zydowa zwana
Jorkasch Koch August	Stoki
Juriewicz Marya	Skomorochy nowe
Kalinowski hr. Władysław	Kniesioło, Oryszkowce
Krasicki hr. Stanisław	Stratyn miasteczko i wieś i Dubrynów
Krasicki hr. Ludwik	Potok, Rohatyn, Załuże z Sołońcem, Wierzbołowce, Kutce z przyległ.
Krzeczunowicz Kornel	Bołszowce. Bouszów z Słobudką, Kozara. Hanowce, Herbutów. Skomorochy stare, Zurawienko, Popławniki
Kunaszewski Hieronim	Zelibory
Kuziemski Michał ks. biskup	Laszki górne
Łodyński Antoni	Sokołówka
Madejski Tadeusz	Podburze
Malczewska Helena	Cześniki
Malczewska Stefania ze Starzewskich	Martynów nowy
Malczewski Juliusz	Lipica górna
Mały Ludwika	Wołowe
Mandelbaumowie Izrael Mojżesz 2ga imion i Lejzor	Czerniów
Mironowicz Aleksandra Euzebiusz i Eugenia Kowalscy	Obelnica
Młocki Alfred	Sarnki górne
Morawska ze Szczepańskich Aleksandra	Sarnki górne
Niezabitowscy Kwiryn i Marya	Łanki małe czyli Łonki małe
Oczosalski Edward	Hrusiatycze, Strzeliska stare Łuczany
Onyszkiewicz Mieczysław	Zołczów
Onyszkiewicz Zdzisław	Adryanówka
Orenstein Wilhelm	Maryanówka
Pieńczykowski Józef	Bryńce cerkiewne, Wybranówka
Płocki Władysław Gabriel dw. im.	Jawcze część folwark Horodków zwany
Potocki hr. Alfred	Budków, Dzwinogród, Hlebowice wielkie, Horodysławice, Hryniów, Łopuszna, Kocurów, Mikołajów, Olchowiec, Podhorodyszcze, Podjarków, Podmanaster, Podsosnów, Romanów, Siedliska, Staresioło, Suchodół, Szołomyja, Woduiki, Wołoszczyzna
Puzynina Felicya	Martynów nowy
Rejowa hr. Wilhelmina	Dehowa, Doliniany, Pomonięta, Psary
Rubinstein Jakób, Flecherowa z Rubinsteinów Amalia, Kapralikowa z Rubinsteinów, Frydryka i Rubinsteinowa Ryfka (dożywotniczka)	Choderkowce

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Russocki hr. Włodzimierz	Lipica dolna, Duliby, Mełna, (las do Dulib należący)
Rozwadowska Marya	Ruzdzwiany
Rudnicki Teodor	Strzałki
Seeligerowie Karol i Leokadya	Strzeliska nowe, Strzeliska stare
Starzeńska hr. Leontyna	Bieńkowce, Fraga, Jabłusz, Podkamień
Stokłosińska Józefa dożywotniczka	Swistelniki górne
Torosiewicz Mikołaj	Putiatyńce i Łuczyńce
Tustanowski Juljusz	Kołokolin, Podmichałowce, Żurów
Tustanowski Władysław	Oskrzesińce
Tustanowski Michał	Kuihynicze, Zagórze, Wasiuczyn
Tustanowscy Władysław i Klaudya	Putów
Ujejski Bronisław	Lubsza, Wyspa
Ujejska Aleksandra z Jaruntowskich	Strzeliska nowe „Aleksandrówka“
Veaux Flżbieta Br. z hr. Lanckorońskich	Chodorów
Wierzchlejska Antonina	Jawcze część folwark „Jawcze“ zwana
Wysocka Marya Wacława dw. im. współwłaścicielka	Hrehorów z Ostrowem
Wysoczański Stefan	Berteszów
Wysoczańska Albina	Laszki dolne

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Stiller Bonifacy	Morszyn
Suchodolski Feliks	Tomaszowce i Dąbrowa
Szemelowska z Jasińskich Emilia i Kriegseisenowa z Szemelowskich Antonina	Zbora
Tanda Salamon i Połturak Feiwel	Wierzchnia polna
Tarnowska Karolina hr.	Hołobutów, Nieżuchów, Zawadów, Stryj, Łany
Tchórzniccy Konstanty i Juljusz	Cuculowce, Pozany, Pokrowce
Tohm Leon	Holeszów
Ujejska z Suchodolskich Zofia	Tomaszowce (część) „Perepatki“ zwana, Dąbrowa część „propinatki“ zwana
Waldinger Abraham	Zulin, Rozhurce I, II, III, i Lubieńce część
Wilczyńska Helena	Nowesioło z Kornelówką
Winnicki Kazimierz	Iwanowce, Turady
Wnorowska Aniela	Derzów (część)
Zakrzewski Adolf	Czołhany, Belejów
Żydaczowskie łac. probostwo	Roguźno folwarki żydaczowskie

XVI.

Okręg wyborczy: **Stryj. Żydaczów, Dolina, Kałusz.**

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Aulich Adolf	Przewoziec
Bąkowski Adam hr.	Demenka leśna i podduiestrzańska
Barański Józef	Łukawica niżna
Berwid Franciszek	Spas
Bilińska Ludwika	Chocin
Bröder Jakób	Urycz, Jameluica, Kruszeluica, Podhorodce Sopot
Broniewska Klementyna	Balice podgórne i podróżne, Dzieduszyce małe (część)
Brunicki Albert br.	Strzałków
Brunicki Julian br.	Podhorce Wierczany i Tatarsko
Brunicki Józef	Bereżnica, Uhelna (część) Hajna zwana.
Chaięcka Ewelina (dożywotniczka)	Bujanów, Kotoryny z Hutą Manasterzec, Starawieś, Mielnicz, Protesy, Tarnawka z Zubrawką, Włodzimirce z Mazurówką, Żurawno Uruskie
Czajkowski Michał	Żyrawa
Diamandstein Mojżesz	Dołhołuka, Błonie, Hurnie, Kłodnica, Koniuchów
Dzieduszyccy Alfons i Agnieszka hr.	Uhelna
Dzieduszycka Alfonsyna hr.	Żydorówka, Lachowice podróżne i zarzeczne, Krechów, Maryanka, Korczówka, Łysków, Sulatycze
Dzieduszycki Aleksander hr.	Dzieduszyce wielkie, Sokołów, Turza wielka
Dzieduszycka Idalia hrab.	Siechów
Etlingerowie Izak Aron i Naftali	Hersch Bratkowce
Godlewski Józef	Dołhe
Görtz Karol	Wota dołhołucka część, Manasterzec część „Uberež“ zwana
Gojdan Antoni	Dołha
Gregorowicz Antonina	Medynia
Halpern Lipa	Manasterzec
Hoppen Apolinary	Swaryczów
Jabłońscy Karol, Wanda, Sabina, Joanna 2 im., Władysław Wiktor 2 im., Hipolit i Bogusław	Deržów (część)
Janowski Józef	Cwitowa
Jaźwińska Wincenta	Międzyrzecze
Ingber Abraham	Kawczykąt, Strychanie
Komornicki Stanisław	Zawadka
Kreisbergowie Feiwel i Chane	Błonie
Kunaszowski Damazy	Perekosy, Tomaszowice
Kunaszowski Maciej	Łuka
Ludwik Hermann	Żupanie i Wyżłów
Łoś Bronisław hr.	Kijowiec, Derzów (część)
Łoś Franciszek hr.	Łowczyce, Stankowa
Łosiowa z hr. Gołuchowskich Zofia hr.	Hnizdyczów i Wola hnizdyczowska
Mazaraki Maryan Wacław 2ga im.	Skrzatyu wyżny, Lipa Roztoczki i Witwica, Mankowce
Majer Aron Leib	Podmichale
Nowacki Kazimierz	Tejsarów część, Chomentówszczyzna i Zamojszczyzna zwana
Onyszkiewicz Rudolf dr.	Lisiatycze
Pawłowski Kornel	Dołżka górna
Pietruski Jan	Stanków, Falisz
Pietruski Konstanty	Hanowce, Juzeptycze, Ruda, Kochawina, Bratkowce (części) Dołhe (część)
Podlewski Stanisław	Kawsko
Podlewscy Wincenty i Olimpia	Czernica, Piaseczna
Polański Teodozy (ojciec) i syn Teodozy Mikołaj 2ga imion	Rudniki
Postruska Julia	Wojniłów, Dubowica
Postruski Klemens	Seredne
Raciborscy Feliks Adela i Otylia i Sydonia z Raciborskich Baumowa.	Łukawica górna
Raciborski Aleksander	Czertez
Rozwadowski Bartłomiej	Babin Słobudka
Rozwadowski Franciszek	Dołputów
Rupp Jan	Dobrowlany część, Nowydwór zwany
Skarzyński Stanisław	Studzianka
Sliwiński Alojzy	Pukienicze
Smoleński Józef	Niegowice
Słonecki Zenon, Garapich Józefa, Hoppen Marya. Komornicka Zofia Helena 2ga im.	Krechowice (część), Broszniów, Kadobne, Tużyłów (część) i Kodatycze
Skwarczyński Wincenty	Wierzchnia
Sobota Karol	Podhorki
Sozańska Felicya	Daszowa, Komorów z przyl. Łotatniki i Machliniec
Starzeński Leopold hr.	Jajkowce, Lubsza

XVII.

Okręg wyborczy: **Stanisławów, Bohorodczany, Tłumacz. Buczacz.**

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Abgarowicz Teodor	Bratyszów
Antler Franciszek	Soroki
Antler Ludwik	Soroki część Sorockie Browary zwane
Antoniewicz Bołoz Antoni	Skomorochy
Antoniewicze Antoni i Albina	Rusiłów
Aywas Grzegorz	Krzywotuły nowe i stare, Krasiłówka
Aywasowa z Nikorowiczów Ludwika	Hostów
Błażowska Florentyna baronowa	Pyszkowce
Błażowski baron Krzysztof	Jazłowiec-Nowosiółka
Błażowscy Aleksander i Konstancya	Targowiska
Konwent O. O. Bazylianów w Buczaczu	Dzwinogród, Sokulec, Zielona
Bielska z Brzozowskich Wanda	Roszniów i Jurkówka
Bogdanowicz Roszko z Rożańskich Teofila	Worona
Bogdanowicz Katarzyna z Pinterhoferów Józef i Rozalia Pinterhoffer	Winogród
Borkowski hr. Stanisław	Jamnica, Uhrynów dolny, Zagwoźdź część „Zagwoźdź Zarubno“ zwana
Bogdanowicz Grzegorz de Oroszeni	Nowosiółka, Petryłów
Borkowski Aleksander	Zaleszczyki małe
Brand Alter	Oleszów
Brunicka Paulina	Hryniowce
Burzyński Jan	Uhrynów górny, Rybno
Brykczyński Stanisław	Pacyków i Zagwoźdź
Chlibkiewiczowie Witold i Ludwika Izabela 2ga im., Dejma Antonina i Herzmanek Michalina	Ostrów, Dobrohoszcz
Cielecki Artur	Porohów
Czajkowski Wiktor Władysław 2ga im.	Medwedowce, Nowostawce
Cywiński Ignacy	Osowce, Lany, Wodniki
Dąbrowski Wiktor	Leszczańce
Dzieduszycka hr. Antonina (dożywotniczka)	Jezupol, Sielec, Hanusowce
Dobrowolski Zenon i Bykowski Stanisław	Kolińce
Dominikanów O. O. konwent w Jezupolu	Uzin
Falik Schmul i Mortko	Tustań
Gątkiewicz Michał	Kułyska
Gniewoszowie Włodzimierz i Marya Stefania dw. im.	Potok złoty
Golejewska hr. Felicya	Korolówka
Gołębski Jan	Pielawa
Halpern Abraham	Wołczyniec
Halickie probostwo rz. kt.	Załukiew
Hornstein Jakób	Kościelniki
Janicki Stanisław, Stankiewicz Maurycy, Strutyński Marceli, Jaworska Adolfina z Dewiszów hrab. Knihiniccy Jan, Bazyli i Mikołaj, Hołyńska Katarzyna, Zubrów Mikołaj i Anna, Malecki Justyn, Knichiniccy Jakób i Anna, Leszczyński Andrzej.	Ladzkie szlacheckie część
Husarzewska Karolina hrab.	Ostrzynia Przenieczniki Chomiakówka
Jakubowicz Jędrzej	Puźniki I część
Jaworski Gabryel	Trościaniec i Uście zielone część Jaworówka zwana
Jędrzejowicz Salomea	Odaje, Słobudka
Krasicka Aniela hrab.	Bobulińce i Kujdanów
Knihiniccy Grzegorz i Piotr, Sokolowska Marya	Ludzkie szlacheckie część
Krzeczunowicz Ksawery	Komarów, Majdan, Sapohów
Kriegel Naftali	Puźniki (II część), Dolina
Kobylański Kajetan	Woziłów
Kozicki Maryan i Sylwia	Podbereże, Jurkowa część „Jaworzec“ zwana
Korytowska Marya z Młockich	Petlikowce Stare, Petlikowce nowe i Bielawińce Kurdwanówka
Krzysztofowicz Antoni	Trybuchowce część „Antonówka“ zwana
Lautmann Mojżesz	Przybyłów
Ładomirski Konstanty	Markowce
Lanckoroński hr. Teodor	Niźniów i Trybuchowce
Lerchenfeld Baruch	Międzygórze
Łukasiewicz Dominik	Ottynia, Uhorniki
Matkowski Stanisław, Maryan, Tymon 3ga im.	Jezierzany, Bortniki część
Mandyczewski Porfiry	Łazarówka
Melbachowski Władysław	Horyhlady
Mochnacki Seweryn	Tyśmieniczany
Morawscy Tymon Dr. i Celestyna z Bocheńskich	Konczaki nowe
Morawski Włodzimierz	Olesza, Szawałuski
Mysłowski Alfred	Koropiec z przyl. Przewoziec, Nowosiółki i Zalesie, Zyznomierz, Scianka, Mykietyńce, Uhorniki, Podłuże i Zubrzec
Ohanowicz Jan i Marceli	Miłowanie
Ohanowicz Ignacy	Snowidów

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Pienczykowscy Stanisław i Sydonia	Dothe, Stryhańce, Roszniów
Poncet Józef i Ksawery Medejewski	Uście zielone z przyległ. Łuka
Poniński Romuald (współwłaściciel)	Kowalówka
Ponińska z Szyrynów Klotylda hrab.	Hubin
Potoccy hr. Emil, Artur i Oskar	Buczacz, Nagorzanka
Probostwo łacińskie Jazłowiec	Znibrody
Rodakowski Aleksander	Jeziorko
Rodakowski Feliks	Okniany
Romanowska Aniela	Hrechorów
Rylski Eustachy	Czarnołośce
Safrinowie Izrael Hersch dw. im i Juda	Wyczułki
Stadion hr. Rudolf Tanhausen i Warthausen	Bohorodczany miasto, Bohorodczany stare, Grabowiec, Horocholina, Hryniowka, Lisiówka, Lachowce, Niewoczyn, Pochowka, Sadzawa
Starzewska Katarzyna	Pawelcze
Starzyński Jan	Baranów
Starzyński Franciszek	Jarhorów
Szawłowski Tytus	Barysz
Szawłowski Ludwik	Przewłoka, Dobienka, Weleśniów
Słonecka Justyna	Ladzkie i Bobrowniki
Schutzmann Majer Leib	Kozina
Tłumackie uprzyw. akcyjne Towarzystwo dla wyrobu cukru w Galicyi	Bortniki, Gruszka, Jezierzany, Sokułki z Słobutką, Nadorożna, Tłumacz
Wasylewscy Józef i Ludwika	Konczaki stare
Weiselberg Mendel	Kośmierzyn
Wolański Władysław Feliks, Krzysztof, Wojciech 4ga im.	Rzepińce, Pomorce, Krynidów, Przedmieście

(Dokończenie nastąpi)

(3580 1—3) **Edykt.**

L. 4908. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia Samuela Rappa z miejsca pobytu niewiadomego, że na rzecz Abrahama Kugelmassa wydanym został przeciw niemu nakaz zapłacenia sumy wekslowej 600 zł. w. a. z przyn. i wzywa go ażeby wszystkie dowody swoje albo kuratorowi w osobie adw. Dra Rascha w Kołomyi dla niego ustanowionemu udzielił, albo innego zastępcę sądowi wymienił.

Kołomyja 21 maja 1879.

(3545 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1913. W dniach 17 czerwca, 15 lipca i 19 sierpnia 1879 każdym razem przed południem sprzedaną będzie w tut. c. k. sądzie powiatowym realność pod Nk. 34 w Rozwadowie położona, ciała tabularnego nie stanowiąca, Bömischa Silbersteina własna, celem wydobycia Salamona Schrepsa w ilości 100 złr. z pn.

Cena warunkowa wynosi 300 złr., zakład zaś 30 złr.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów, dnia 11 kwietnia 1879.

(3563 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3647. C. k. sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że w dniach 18 czerwca 1879, 16 lipca 1879 i 13 sierpnia 1879 każdym razem począwszy od godziny 10 z rana odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 21 w Struży położonej, na 1290 złr. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 129 złr. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 26 kwietnia 1879.

(3604 1—3) **Edykt.**

L. 3199. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie czyni wiadomo, iż na żądanie uprz. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w celu zaspokojenia kwoty 69 złr. w. a. z 6% odsetkami zwłoki od 3 maja 1876 i prowizyą 35 ct. w. a., kwoty 69 złr. w. a. z 6% odsetkami zwłoki od 3 listopada 1876 i prowizyą 35 ct. kwoty 69 złr. z 6% odsetkami zwłoki od 3 maja 1877 i prowizyą 35 ct., wreszcie kwoty 1195 złr. 12 ct. w. a. z procentami po 7% od 3 listopada 1877 po potrąceniu uiszczonej już kwoty 35 złr. 29 ct. w. a., tudzież w celu zaspokojenia kosztów sporu w kwocie 15 złr. 7 ct. w. a. uchwałą do l. 29468/77 przyznanych i kosztów w kwocie 25 złr. 37 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. 45 w Strzeliskach starych położonej wedle Dom. I pag. 165 n. 9 haer. do Heleny hr. Dzieduszyckiej, czyli raczej do tejże masy rozbiorowej należącej w drodze publicznej licytacyi w dniu 11 czerwca 1879 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzielaniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 3489 złr. w. a., a chęć kupienia mający złożyć mają 174 złr. 50 ct. jako wadyum w gotowce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych uprzyw. austr. Banku narodowego wedle ostatniego kursu w gazecie Lwowskiej uwidocznionego.

Licytacya tej realności odbędzie się w jednym terminie, na którym, gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował lub więcej także i niżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby po dniu 7 listopada 1877 jako dnia wydania extraktu tabularnego hipotekę na tej realności nabyli, również jak i wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza jakaś uchwała z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, ustanawia się c. k. notaryusza Władysława Mikusia w Chodorowie.

Chodorów, 27 kwietnia 1879.

(3564 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3648. C. k. sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że w dniach 18 czerwca 1879, 16 lipca 1879 i 13 sierpnia 1879 każdym razem począwszy od godziny 10 z rana, odbędzie egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 13 w Struży położonej, na 1600 złr. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 160 złr. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko. dnia 26 kwietnia 1879.

(3597 1—3) **Edykt.**

L. 2474. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 111 w Strożówce położonej, liczbą wykazu 81 ksiąg gruntowych dla gminy Strożówki objętej Macieja Ptaszka własnej na rzecz Antoniego Rewińskiego celem zaspokojenia kosztów sporu 18 złr. 29 ct. w. a. z pn. na dzień 3 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1879 godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 75 złr. w. a., wadyum wynosi 7 złr. 5 ct. w. a.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 16 września 1879 godzinie 10 rano, gdyby realność wzmiankowana na wymienionych trzech terminach sprzedaną nie została.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dr. Sleczkowskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 21 kwietnia 1879.

(3603 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 669. Niniejszem ogłasza się konkurs na dwie posady starszych nauczycieli przy szkole 4klasowej w Żurawnie z roczną płacą 450 złr. Prawo prezentowania wykonuje miejscowa Rada szkolna.

Kandydaci mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe za pośrednictwem swych przełożonych władz do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Stryju najpóźniej do dnia ostatniego czerwca b. r.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Stryj, dnia 3 maja 1879.

(3614) **Ogłoszenie.**

L. 80. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Gosprzydowa 28 bm. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Brzesko, dnia 24 maja 1879.

(3615) **Ogłoszenie.**

L. 3132. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że arkusze posiadania wraz z dotyczącemi aktami dla gminy Jastrzębia do powszechnego przeglądu złożyła.

Do zarzutów wyznacza się termin na dzień 31 maja 1879.

Ciężkowice, 24 maja 1879.

Doniesienia prywatne.

(3550 1—3) Nr. 3808

Konkurs.

Stosownie do rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 4 lutego rb. l. 58242 rozpisuje się niniejszem konkurs na opróżnioną przy tutejszym szpitalu powszechnym posadę lekarza (sekundaryusza) posada z płacą roczną 400 zł., wolnem mieszkaniem i obowiązkami zajęcia takowego w gmachu szpitalnym niemniej z wolnem opałem i światłem.

Ubiegający się o tę posadę zechcą przy swych podaniach przedłożyć:

a) metrykę chrztu,

b) świadectwo zdrowia i dowód uwolnienia od wojska.

c) dyplom dra medycyny, chirurgii i magistra położnictwa lub dyplom wszechmedycyny.

Podania w powyższe zaopatrzone dowody należy przedłożyć na dalej do 20 czerwca 1879 do magistratu miasta Tarnowa.

Tarnów 19 maja 1879.

L. 2537. (3522 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 2.937 zł. 73 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 3.000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Czerczyk w powiecie Jaworowskim położonych, spadkobierców ś. p. Antoniego Kovats własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go Stycznia 1878 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 13 maja 1879.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, l. 12. dom Wernera.